

**PROTOKÓŁ NR XXXVIII/09
z XXXV SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI**

(18.03.2009 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10¹⁰ – radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo serdecznie witam wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji. Witam bardzo serdecznie gości, którzy będą sukcesywnie do nas przybywali, a więc też będzie okazją do przywitania ich, zwłaszcza jeśli chodzi o ten punkt związany z oceną stanu bezpieczeństwa publicznego. W tej chwili witam Zarząd z Panem Marszałkiem na czele, Panią Skarbnik. Witam przedstawicieli środków masowego przekazu, radnych Sejmiku Województwa Śląskiego, wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji, naszych gości, mieszkańców. Na wstępie chciałbym przypomnieć, że w miesiącu kwietniu spotykamy się dwukrotnie: 20 kwietnia sesja poświęcona Wojciechowi Korfantemu i 29 kwietnia sesja absolutoryjna. W kolejnych miesiącach kolejne punkty merytoryczne związane z awizowaną tematyką. Jest drobna korekta, pierwotnie kultura miała być prezentowana w maju, a w czerwcu promocja – następuje zamiana... W związku z sesją absolutoryjną otrzymaliście Państwo w dniu dzisiejszym sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa za rok ubiegły, także sprawozdania wszystkich jednostek organizacyjnych. Otrzymaliście także Państwo formularze oświadczeń majątkowych wraz ze stosownymi informacjami i wyciągiem z ustawy o *samorządzie województwa*. Przypominam ! Termin składania oświadczeń mija 30 kwietnia. Proszę zwrócić uwagę na pewne *novum*, na zmiany, a przede wszystkim sankcje jakie są w postaci wygaśnięcia mandatu w przypadku niezłożenia oświadczenia. Tam jest jeszcze wprawdzie jeszcze ostrzeżenie, czyli przypomnienie o konieczności złożenia. Jeśli ono zostanie zignorowane, to po dwóch tygodniach następuje wygaśnięcie mandatu radnego. Prawdopodobnie w poniedziałek 30 marca, w Bibliotece Śląskiej odbędzie się szkolenie z zakresu tych zmian własnościowych jakie mogą dotyczyć placówek opieki zdrowotnej. Mówię *prawdopodobnie* dlatego, że muszą tam być dopełnione pewne istotne procedury związane z wyłonieniem jednostki szkolącej, więc jeśli ta bariera zostanie pokonana, to oczywiście dostaniecie Państwo potwierdzenie tego, co dzisiaj wstępnie awizuję.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

1) radny Cezary Stryjak,

2) radny Mieczysław Jagiełło.

Radni nieobecni (według listy): Paweł Kaleta, Henryk Moskwa, Witold Naturski, Marek Parkitny, Grzegorz Szpyrka, Jacek Świerkocki.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie objęcia mandatu Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego (**druk III/586**).
4. Przyjęcie protokołów z XXXIII i XXXIV sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.
5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
6. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2008 roku.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/21/6/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 lutego 2008 roku w sprawie nadania statutu Zespołowi Pieśni i Tańca *Śląsk* im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie (**druk III/573**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendiów w ramach projektu własnego pod tytułem *Eurostypendium drogą do dyplomu* w ramach Działania 2.2 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006 (**druk III/578**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kuźnia Raciborska na wykonanie prac projektowych związanych z realizacją zadania pod nazwą *Południowo-Zachodni Szlak Cystersów* w ramach Działania 6.4 Programu Operacyjnego *Innowacyjna Gospodarka* *Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym* na terenie Cysterskich Kompozycji Krajobrazowych Rud Wielkich w Rudach (**druk III/585**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (**druk III/575**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany *Zasad i trybu postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskim* (**druk III/590**).

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (**druk III/582**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2009 rok (**druk III/583**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2009 rok (**druk III/595**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2009 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (**druk III/584**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Raciborzu, na rzecz Powiatu Raciborskiego (**druk III/576**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Czeladzi, na rzecz Gminy Czeladź (**druk III/577**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/34/27/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 18 lutego 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości, stanowiących własność Województwa Śląskiego, położonych w Rabce-Zdroju (**druk III/579**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Lublińcu, na rzecz Gminy Lubliniec (**druk III/594**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od cen lokali mieszkalnych znajdujących się w trzech budynkach położonych w Gorzycach przy ulicy Zamkowej 8A, 8B, 8D na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego w udziale wynoszącym 7766/10000 (**druk III/574**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Zakładu Pulmonologii w Tarnowskich Górach w celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu (**druk III/591**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Wojewódzkich Zakładów Ortopedycznych w Bytomiu w celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu (**druk III/592**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w Bytomiu w

- celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu **(druk III/593)**.
24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Państwowego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego z siedzibą w Międzybrodzu Bialskim **(druk III/581)**.
 25. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu Mikołowskiego w sprawie likwidacji Pracowni Audiometrii i Poradni Ortodoncji i Profilaktyki Ortodontycznej samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej pod nazwą: Zespół Opieki Zdrowotnej w Mikołowie **(druk III/580)**.
 26. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach **(druk III/596)**.
 27. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach **(druk III/597)**.
 28. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia **(druk III/587)**.
 29. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego **(druk III/588)**.
 30. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu doraźnej Komisji ds. Rozwoju Samorządów, Przedsiębiorczości i Promocji Regionu **(druk III/589)**.
 31. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego **(druk III/598)**.
 32. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego **(druk III/599)**.
 33. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
 34. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jeżeli chodzi o proponowane zmiany porządku obrad, to proponuję skreślenie punktu nr 4 – przyjęcie protokołów. Nie zostały one wcześniej przedstawione Państwu, więc trudno żeby je dzisiaj przyjmować. W dniu 17 marca Zarząd Województwa przesłał dodatkowe uchwały w sprawie: zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2009 rok (druk III/600), przystąpienia do projektu OSCAR/Open Standards for a Community of inter Accessible Regions/ w ramach „Programu dla Europy Środkowej na lata 2007-2013 oraz upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązań na lata 2010-2012 na realizację projektu OSCAR (druk III/601). Uchwały te, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa, mogą zostać umieszczone w porządku obrad po uzyskaniu bezwzględnej większości głosów. Ponadto, otrzymali Państwo poprawiony załącznik do uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2009 rok (druk III/583). W

projektach uchwał III/596 i 597 dostaliśmy od Zarządu przed chwilą korekty. To są drobne zmiany związane z zamianą jednego słowa, więc w momencie kiedy będą procedowane wystarczy że będą odczytane. Czy komisja skrutacyjna może podać już dane ?

- **radny Cezary Stryjak** – na 47 radnych 9 jest nieobecnych, czyli obecnych jest 38 osób, zatem quorum mamy.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy są jeszcze jakieś inne propozycje co do zmian porządku obrad ?
- **radny Czesław Sobierajski** – chciałbym się zwrócić do Pana Marszałka odnośnie 7 punktu porządku, który brzmi: *podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/21/6/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 lutego 2008 roku w sprawie nadania statutu Zespołowi Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie*. Otrzymaliśmy różne pisma, przynajmniej ja, w skrytce. Wcześniej również wiele osób zwracało uwagę, byłych członków Zespołu również, na niepokojące zjawiska, które mają [miejsce] w Zespole Śląsk. Zbyt jest to eksportowa firma, abyśmy nie reagowali na to, co się tam dzieje. Jeśli tylko część z tego, co mówią ludzie jest prawdziwa, należy pochylić się z troską nad tym, co tam się dzieje. Nie tylko poddają byli członkowie Zespołu – to nie jest tak, że nie wiadomo kto – w wątpliwość kompetencje różnych osób, to do tej pory było przez 60 lat tak, że zawsze był tylko dyrektor i dyrektor artystyczny. Nigdy nie było inaczej. Dyrektor zarządzał wszystkim, a dyrektor artystyczny [czuwał] nad poziomem Zespołu. Tymczasem po śmierci dyrektora Wójcika – był dyrektorem artystycznym – mamy dziwną sytuację. Powołano p.o. jedną z artystek, no i właśnie, czytam w tych pismach, że – delikatnie mówiąc – te alianse, znajomości Pana Dyrektora – nie chcę tego komentować, o tym się mówi. Czy tak jest ? Trzeba na to zwrócić uwagę, bo jeśli tak jest, to jest to absolutnie niedopuszczalna historia żebyśmy mogli firmować coś takiego, gdzie ktoś buduje sobie wokół własny układ, który być może z kompetencją nie ma nic wspólnego, czyli reasumując bardzo bym chciał żeby tego typu rozstrzygnięcia zapadały w drodze konkursu. Mamy wspaniałych ludzi, fachowców w dziedzinie tejże, w województwie śląskim i nie tylko, którzy nawet nie są w stanie przystąpić do konkursu. Reasumując, Panie Marszałku, bo to do Pana te pisma były zapewne również kierowane, proszę bardzo, jeśli Pan podzieli moje zdanie i klubu naszego, bo mówię również w imieniu klubu, aby ten punkt zdjąć z porządku obrad i nad tym się pochylić, rzeczywiście sprawdzić na ile ma [...] Jeśli ma, to należy inaczej podejść do tej sprawy, być może konkurs ogłosić, albo inne sprawy, ale na pewno troską naszą powinno być, aby pochylić się wyjątkowo, bo Zespół Śląsk zasługuje na dobre traktowanie, ale merytoryczne i kompetentne.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Pan już to, Panie Radny, rozbudował prawie jak w merytorycznym punkcie, natomiast kwintesencją tego jest wniosek Pana o zdjęcie punktu jak rozumiem, bo tam różne wątki poruszył. Chodzi Panu o to, co powiedziałem ? Czy jeszcze jakieś inne uwagi do porządku.

- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – ja w sprawie wystąpienia Pana Radnego Sobierajskiego. Ja mam nadzieję, że na sali Sejmiku będziemy rozmawiali merytorycznie. Jeżeli takie będzie życzenie, również o sytuacji Zespołu *Śląsk*. W moim przekonaniu nie dzieje się w nim nic niepokojącego, Zespół rozwija się pod względem artystycznym. Oczywiście nazwisko Hadyna nie pojawia się codziennie, podobnie nazwisko Wójcik – osób niezwykle zasłużonych dla rozwoju Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk* - i dla współczesnych żaden dyrektor artystyczny nie będzie od razu *rzeczą oczywistą* i osobistością, która od razu wszystkich rzuci na kolana, ponieważ to są lata pracy, doświadczeń. Nazwisko w świecie artystycznym wyrabia się latami, natomiast Zespół w moim przekonaniu jest dobrze prowadzony mimo problemów z uzgodnieniem dyrektora artystycznego. Zespół od 10 lat kierowany przez Pana Dyrektora Adama Pastucha odnosi sukcesy w kraju i za granicą i Państwo Radni byli wielokrotnie świadkami tych sukcesów i mieli okazję zobaczyć sztukę i wysłuchać pieśni w wykonaniu Zespołu. W moim przekonaniu jest na wyższym poziomie artystycznym niż Zespół *Mazowsze*, więc nie widzę potrzeby dyskredytowania dorobku i osób kierujących Zespołem. Co do powołania dyrektora artystycznego, ponieważ nie było oczywistej zgody w tej kwestii, powołano dwóch pełnomocników. Obecnie jest dyrektor, jest zastępca dyrektora. W moim przekonaniu można rozwiązać ten problem powołując drugiego zastępcę dyrektora, czy to drogą powołania przez Zarząd Województwa, czy w drodze konkursu. Tej rzeczy nie przesądza statut, statut przesądza jedynie strukturę organizacyjną, jeżeli będzie taka wola, to oczywiście można ogłosić konkurs na zastępcę dyrektora Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*, zastępcę ds. artystycznych. Dzisiaj w porządku dziennym jest tylko zmiana statutu, jest to Zespół dwuosobowy, oprócz zespołu artystycznego jest ważną funkcją utrzymanie siedziby zabytkowej, zespołu pałacowego w Koszęcinie, który wymaga dokończenia inwestycji i trzy osoby kierownictwa na pewno nie jest nadto w tak poważnej instytucji wojewódzkiej.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – był głos żeby zdjąć, to jest wniosek przeciwny. Wniosek Pana Radnego Sobierajskiego poddam pod głosowanie. Czy jeszcze są jakieś inne propozycje ?

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przy porządku obrad wnioskowałbym o zamknięcie dyskusji, żebyśmy jej teraz nie toczyli, dlatego, że ten punkt jest jednym z pierwszych merytorycznych. Praktycznie za kilkanaście minut możemy do niego wrócić. Jako przewodniczący klubu radnych PO prosiłbym żeby przy tym wniosku wstrzymać się od głosu, a później będziemy głosowali zgodnie z ustaleniami na klubie.
- **radna Barbara Dworak** – pytanie o stanowisko komisji, która rozpatrywała, jaka była opinia ?
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – dobrze ! Jak będzie punkt, to będziemy to rozpatrywać.

Głosowanie nad zdjęciem z porządku obrad punktu 4:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie na wprowadzeniu do porządku projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2009 rok (druk III/600):

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – będzie umieszczony jako ostatni merytoryczny, przed *interpelacjami*.

Głosowanie na wprowadzeniu do porządku projektu uchwały w sprawie przystąpienia do projektu OSCAR/Open Standards for a Community of inter Accessible Regions/ w ramach „Programu dla Europy Środkowej na lata 2007-2013 oraz upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązań na lata 2010-2012 na realizację projektu OSCAR (druk III/601):

za	37
przeciw	1
wstrzym.	0

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – proponuję żeby go ze względu na pilność rozpatrzyć przed omówieniem problematyki dotyczącej bezpieczeństwa publicznego.
- **radny Czesław Sobierajski** – [z miejsca, poza nagraniem]...
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – ...rozumiem ! Czyli w tej sytuacji wniosek jest nie taki, jak go sobie sformułowałem. Nie wymaga w takim razie w tej chwili poddawania procedurze głosowania co do umieszczenia, bądź zdjęcia z porządku. W takim razie sprawy proceduralne mamy za sobą.

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Podjęcie uchwały w sprawie objęcia mandatu Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego (**druk III/586**).*
4. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
5. *Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do projektu OSCAR/Open Standards for a Community of inter Accessible Regions/ w ramach „Programu dla Europy Środkowej na lata 2007-2013 oraz upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązań na lata 2010-2012 na realizację projektu OSCAR (**druk III/601**).*
6. *Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2008 roku.*
7. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/21/6/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 lutego 2008 roku w sprawie nadania statutu Zespołowi Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie (**druk III/573**).*
8. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendiów w ramach projektu własnego pod tytułem Eurostypendium drogą do dyplomu w ramach Działania 2.2 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006 (**druk III/578**).*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kuźnia Raciborska na wykonanie prac projektowych związanych z realizacją zadania pod nazwą Południowo-Zachodni Szlak Cystersów w ramach Działania 6.4 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym na terenie Cysterskich Kompozycji Krajobrazowych Rud Wielkich w Rudach (**druk III/585**).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu*

- Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (**druk III/575**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Zasad i trybu postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskim (**druk III/590**).
 12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (**druk III/582**).
 13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2009 rok (**druk III/583**).
 14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2009 rok (**druk III/595**).
 15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2009 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (**druk III/584**).
 16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Raciborzu, na rzecz Powiatu Raciborskiego (**druk III/576**).
 17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Czeladzi, na rzecz Gminy Czeladź (**druk III/577**).
 18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/34/27/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 18 lutego 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości, stanowiących własność Województwa Śląskiego, położonych w Rabce-Zdroju (**druk III/579**).
 19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Lublińcu, na rzecz Gminy Lubliniec (**druk III/594**).
 20. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od cen lokali mieszkalnych znajdujących się w trzech budynkach położonych w Gorzycach przy ulicy Zamkowej 8A, 8B, 8D na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego w udziale wynoszącym 7766/10000 (**druk III/574**).
 21. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Zakładu Pulmonologii w Tarnowskich Górach w celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu (**druk III/591**).

22. *Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Wojewódzkich Zakładów Ortopedycznych w Bytomiu w celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu (druk III/592).*
23. *Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w Bytomiu w celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu (druk III/593).*
24. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Państwowego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego z siedzibą w Międzybrodziu Bialskim (druk III/581).*
25. *Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu Mikołowskiego w sprawie likwidacji Pracowni Audiometrii i Poradni Ortodoncji i Profilaktyki Ortodontycznej samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej pod nazwą: Zespół Opieki Zdrowotnej w Mikołowie (druk III/580).*
26. *Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/596).*
27. *Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/597).*
28. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (druk III/587).*
29. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (druk III/588).*
30. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu doraźnej Komisji ds. Rozwoju Samorządów, Przedsiębiorczości i Promocji Regionu (druk III/589).*
31. *Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk III/598).*
32. *Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk III/599).*
33. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2009 rok (druk III/600).*
34. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
35. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

3. Podjęcie uchwały w sprawie objęcia mandatu Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego (druk III/586):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – postępowanie w związku z uzupełnieniem składu Sejmiku jest następujące: ponieważ zrzekł się

mandatu były radny Sejmiku, Pan Adam Zdziebło, zaistniała konieczność uzupełnienia składu Sejmiku. Zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 1998 roku *ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw* wolny mandat jest obsadzany przez kandydata, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów, oraz nie utracił prawa wybieralności. Na podstawie protokołów z ostatnich wyborów do samorządu terytorialnego ustalono, że osobą, której przysługuje pierwszeństwo w obsadzeniu mandatu jest Pan Krzysztof Rybka. Tak się składa, że jest to osoba nam wszystkim znana, dotychczasowy pracownik Kancelarii Sejmiku. Osoba ta została pouczona o możliwości zrzeczenia się z pierwszeństwa przy obsadzeniu mandatu, ale nie skorzystała z tego uprawnienia. W oparciu o oświadczenie osoby obejmującej mandat oraz informację uzyskaną z właściwego urzędu gminy ustalono, że osoba ta spełnia ustawowe warunki do objęcia mandatu Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego. Z tego względu uzasadnione jest podjęcie przez Sejmik uchwały o uzupełnieniu składu izby (druk III/586).

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czynnością potwierdzającą włączenie danej osoby w skład Sejmiku jest złożenie ślubowania. Proszę więc Pana Krzysztofa Rybkę o złożenie ślubowania. Tekst ślubowania: *Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej województwa i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej.* Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: *Tak mi dopomóż Bóg.* Proszę Pana Radnego Krzysztofa Rybkę o złożenie ślubowania.

[Radny Krzysztof Rybka złożył ślubowanie]

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję ! Gratuluję Panu Radnemu ! ...[oklaski]...

- **radny Józef Buszman** – chciałem podzielić się smutną informacją. Pomiedzy sesjami odszedł od nas do domu Ojca ksiądz Jerzy Pawlik. Zmarł 1 marca, na tydzień przed 90. rocznicą swoich urodzin. Dlaczego chcę Jego postacią zająć

trochę czasu ? Chcę upamiętnić przez wpis do protokołu dzisiejszej sesji jego sylwetkę. Sylwetkę nierozłącznie związaną z samorządem odrodzonym po 1990 roku, a z Salą Sejmu Śląskiego od połowy lat trzydziestych ubiegłego wieku. Jako uczeń gimnazjum miejskiego w czasach przedwojennych uczestniczył w ramach godzin wychowawczych w sesjach Sejmu Śląskiego Autonomicznego Województwa Śląskiego. Jak określał uczono ich wtedy debaty, logicznego argumentowania i precyzji wypowiedzi. Te umiejętności zachował do końca swojego życia. W czasie kiedy odrodził się samorząd był przykładem aktywnego przedstawiciela społeczeństwa obywatelskiego. Sam inicjował pewne sprawy, później pilotował i przy wsparciu najpierw Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego, później Sejmiku Województwa Śląskiego pomagał Polakom gdziekolwiek by nie byli. Ci na sali, którzy są radnymi od samego początku odrodzonego samorządu pamiętają dlaczego nazwano go - i podkreślano to w czasie Jego pogrzebu - *Ojcem Bukowiny*. Pomagał Polakom, którzy mieszkają od kilkuset lat na swojej ojcowiznie, ale granice Rzeczypospolitej przez te kilkaset lat tak się zmieniały, że w tej chwili mieszkają na terenie Rumunii. W latach pięćdziesiątych jako chyba jedyny ksiądz skończył podyplomowe studia marksizmu i leninizmu i miał certyfikat nauczania marksizmu, leninizmu. Umiejętność ta przydawała mu się, bo po odwilży październikowej został, jak sam podkreślał, proboszczem największej parafii świata, mianowicie miała ona za zachodnią granicę rzekę Łabę, a wschodnią Sachalin. Był duszpasterzem wszystkich wielkich budów socjalizmu, gdzie Polacy aktywnie uczestniczyli w pracach na terenie całego RWPG, czyli całe RWPG było jego parafią. Przygody, które przeżywał mogłyby być kanwą niejednego filmu i myślę, że aktywność jego była dobitnym przykładem prawdziwości stwierdzenia barokowego poety Andrzeja Gryfiusa kim jest Ślązak. Według niego Ślązakiem jest ten kto: *myśli sercem i kocha rozumem* i taki był świętej pamięci ksiądz Jerzy Pawlik. Proszę o uczczenie chwilą ciszy Jego pamięci ...[...]

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawił Marszałek Bogusław Śmigielski (stanowi załącznik do protokołu).
...[w trakcie wystąpienia koniec kasy 1 a]...

[prowadzenie obrad przejął radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Andrzej Kamiński** – chciałbym nawiązać do przydziału środków i realizacji RPO. Mam takie pytanie, czy Zarząd nie może rozważyć takiej sytuacji kiedy są już zgodnie z rankingiem typowane wnioski do oceny. Tam najczęściej od razu bierze się całkowitą kwotę wnioskowania. Gdyby w sytuacji, kiedy jest bardzo dużo wniosków można było dać dofinansowanie w mniejszym procencie niż całkowita kwota otrzymalibyśmy większą ilość beneficjentów, którzy byliby zadowoleni. Mamy taką sytuację w tych dwóch działaniach, to jest *infrastruktura placówek oświatowych* i *gospodarka wodno-ściekowa*, gdzie tam jest w granicach 10 % przyznania dofinansowania. Gdyby zastosować tą metodę, to o wiele więcej samorządów byłoby zadowolonych, bo narasta niezadowolenie z tego między innymi powodu, że tak to wygląda. I drugie moje zastrzeżenie – nie do końca wszyscy się zgadzają z tym otwartym konkursem, który został ogłoszony w lutym i działa od 2 marca. Zostały tam wytypowane pewne działania i moje pytanie jest takie: dlaczego nie uwzględniono w tym momencie właśnie tych działań *infrastruktura placówek oświatowych* i *gospodarka wodno-ściekowa*, gdzie tutaj było najwięcej beneficjentów, najwięcej wniosków, a mało pieniędzy, bo przecież samorzady, podejrzewam, że już inwestycje, które wnioskowały, rozpoczęły, nawet i wykonały i mogłyby spokojnie, widząc ranking, jaki został przedstawiony, wystąpić w tym konkursie otwartym, a takiej możliwości nie mają. Uważam, że tu jest kwestia do przemyślenia i ewentualnie zmiany swojej decyzji.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – są konkursy, w których nie ma podzielonych pieniędzy unijnych na części. Infrastruktura oświatowa została skupiona, to jest jeden konkurs i tu jest pełna alokacja przeznaczona na to. To nie jest tak, że pieniądze możemy przełożyć z tego późniejszego konkursu na ten konkurs. Ten konkurs był ogłoszony w połowie ubiegłego roku, czyli nie można zmienić zasad w trakcie trwania konkursu, to nie wchodzi w grę, natomiast myśmy tutaj, gdzie można było, bo konkursy dopiero miały się odbyć, myśmy je przyspieszyli, ale też nie w pełnym zakresie – tam, gdzie nie ma wątpliwości prawnych, bo np. w lecznictwie zamkniętym, w którym podzieliliśmy pieniądze część dotyczyła takich przedsięwzięć, a tam jest problem pomocy publicznej, gdzie nie ma rozporządzeń. Zatem myśmy wyłączyli tam, gdzie są te elementy pomocy publicznej żeby poczekać z tym konkursem, aż się pojawią rozwiązania prawne. Natomiast w *gospodarce wodno-ściekowej* myśmy zadali pytanie, bo to jest rzeczywiście na dwa etapy rozłożone, w zeszłym roku potencjalnym beneficjentom, przede wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego, czy możemy te pieniądze wszystkie przeznaczyć na jeden konkurs i większa liczba wnioskodawców z zeszłego roku zamieniłoby się w beneficjentów, bo ci, którzy nie dostali pieniędzy, a są na liście rezerwowej, oni by weszli do programu. Niektóre jednostki samorządu odpowiedziały, że oni proszą żeby tak nie robić, bo oni w

momencie kiedy był pierwszy harmonogram konkursu założyli sobie, że wystartują do tego konkursu dopiero za dwa lata. Za dwa lata będą przygotowani, zrobią projekty będą mieli wnioski, przede wszystkim będą mieli zdolności finansowe, bo udział własny musi być. Pytanie jest czy więcej wniosków dofinansować na mniejszą kwotę, czy też mniej na większą kwotę. To była też dyskusja komitetu monitorującego, to nie Zarząd podejmuje te decyzje. Ja Państwu przypomnę, że Parlament Europejski przyjął uchwałę, która mówi, że wszyscy mogą dostać to praktycznie najwyższe dofinansowanie 85÷15 i my stoimy przed takim dylematem czy rzeczywiście nie spowodować tak, by dołożyć tym co mieli mniejsze dofinansowanie, do projektów poniżej 1 mln euro. Czy nie dołożyć im do 85 %, bo teraz mają 50, 60 %, co spowoduje, że zabierzemy te pieniądze tym, którzy przy teoretycznie mniejszym dofinansowaniu znaleźliby się na tej liście dofinansowania. Zarząd jeszcze nie podjął decyzji, mocno się nad tym zastanawiamy, bo to spowoduje taką sytuację, że ci, którzy wiedzieli, że prawie dostaną pieniądze, jak my dofinansujemy tych z początku listy do tych większych kwot, to znowu braknie tym następnym. Poza tym jest jeszcze kwestia taka, że w niektórych alokacjach jeśli wiemy, że będzie dużo więcej wniosków, będą protesty, to zabezpieczamy rezerwę na odwołanie, na te protesty pozytywnie rozpatrzone, które i tak wracają do nas do oceny merytorycznej, bo protesty mogą dotyczyć raczej części formalnej, nie merytorycznej. Trudno podważyć w proteście ocenę ekspertów, to jest praktycznie niemożliwe, ale może się zdarzyć i wtedy musimy brać eksperta z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, on to ocenia. Jak do tej pory protesty, które były, najczęściej nie przechodziły ponownej weryfikacji tylko odpadały. Nie wiem czy na wszystkie wątpliwości odpowiedziałem, ale jeszcze raz powtórzę: przy *gospodarce wodno-ściekowej* będzie drugi konkurs. Wnioskodawcy chcieli żeby to było opóźnione, bo tak sobie planowali. Drugie: zmniejszenie poziomu dofinansowania – poziom dofinansowania został określony przez ciało społeczne komitet monitorujący, akceptowane przez Komisję Europejską, bo jest za każdym razem przedstawiciel Komisji Europejskiej. Pozostaje pytanie Zarządu czy nie zmniejszyć ilości dofinansowanych poprzez zwiększenie dofinansowania dla tych, którzy są na początku listy, do wyższych kwot, czyli to byłoby absolutnie inna teza niż Pan Radny oczekuje – to byłoby odwrócenie sytuacji, dlatego my się zastanawiamy nad tym czy tak zrobić. Nie wiemy jaka będzie reakcja tych, którzy mogliby więcej dostać, czy oni nie zaczną protestować, ale jeśli jest mniej pieniędzy niż możliwe na usatysfakcjonowanie tych potencjalnych wnioskodawców, no zawsze powstanie problem, zawsze się pojawi się kolejka, zawsze się pojawią pretensje, niezadowolenie, no ale niestety, pieniędzy mamy tylko 1,7 mld. Przypomnę, że na *gospodarkę wodno-ściekową* 72 mln alokacji, a wniosków na 733 mln.

- **radna Barbara Dworak** – ja chciałam tylko krótkie pytanie zadać, ponieważ przez prasę przetoczyła się sprawa hospicjum katowickiego. Ja bym chciała wiedzieć czy w tym dodatkowym naborze można liczyć ... czy też jak sprawa się rozłoży, bo chodzi o to, że w tym wnioskach *POKL* tam jest też ten warunek, że tylko 10 % na inwestycje, czy to się zmieści, ponieważ mamy takie informacje z *Towarzystwa Walki z Rakiem*, tak, że proszę o wyjaśnienie.

- **radny Alfred Brudny** – ja chciałem się zapytać, ponieważ rozumiemy, że tych pieniędzy jest mało i nad tym trudno dyskutować, czy nie rozważyłby Pan Marszałek taką koncepcję powrotu jednak do pewnej preselekcji wniosków. Ja wiem, że to w znaczący sposób wydłuża proces – ja już kiedyś zabierałem głos na ten temat, ale weźmy też weźmy pod uwagę, że jest gdzieś 180 wniosków, gminy mają jednak ogromny wydatek robiąc pewne projekty, to kosztuje dużo pieniędzy. Jeżeli jesteśmy w stanie - bo mamy takie pieniądze, jakie mamy – zadowolić beneficjentów w sensie 10-12 % z danej listy, która jest tam gdzieś zatwierdzona generalnie, to musimy mieć świadomość, że wiele samorządów może to też traktować jako takie pieniądze niedobrze zainwestowane. Czy Zarząd nie przewidywałby takiej możliwości żeby jednak na pewnym etapie ograniczyć – ja wiem, że samorzady niewątpliwie wykorzystają tą dokumentację, ale ona może po pewnym czasie stracić swoją ważność, trzeba ją aktualizować – ja zwracam na ten element uwagę.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – pieniądze w lecznictwie zamkniętym, które były przeznaczone – około 24,5 mln euro, jeśli dobrze pamiętam – myśmy to podzielili na dwie części, na 9,5 i tą resztę na drugą część konkursu. Dlaczego odwlekane było, bo mogliśmy ogłosić ten konkurs pół roku temu ? Dlatego, że nie do końca były jasne przepisy - i dalej nie ma jasności - dotyczące pomocy publicznej, a tym lecznictwie zamkniętym są również uzdrowiska. Myśmy spróbowali to podzielić, żeby można było część uruchomić, a część zostawić. Jedną, która daje nam szansę zakończyć te zadania, które są realizowane przez beneficjentów do połowy tego roku i certyfikować żebyśmy sięgnęli po te pieniądze z rezerwy ministerstwa i zostawiliśmy szansę tym wszystkim, którzy mogą wystartować po te 16 mln euro jeszcze. Jest to pewien problem podmiotów, które na rynku bardzo chcą uzyskać pieniądze. Mają różną formę prawną – na terenie województwa jest 170 zakładów lecznictwa zamkniętego, które mogą wystartować do tego konkursu i mają pełne prawo. Konkurs, jak Państwu pokazywałem, jest rozstrzygany przez ekspertów. To eksperci podejmują decyzję. Dlaczego oni ? Dlatego, że Zarząd nie jest w stanie podjąć tych decyzji, bo nic by innego nie robił, tylko pracował za ekspertów – to jest nierealne. Eksperti mają pewne parametry, które oceniają, włożone pieniądze, oddziaływanie, czyli z gospodarczego punktu widzenia rentowność inwestycji, czyli dajemy

pieniądze i jaki jest efekt tego. Wszyscy ci, którzy chcą jeszcze startować w tym konkursie mają szansę, bo konkurs będzie ogłoszony maj, czerwiec. Wszystko zależy od rozporządzeń ministra. Ja wiem, że są podmioty na rynku, które chcą po te pieniądze sięgnąć i nie są w stanie sięgnąć, bo nawet nie mają gotowych materiałów, nie mają wniosków i działania takie, że Zarząd podejmie decyzję za komisję oceny wniosków są niedopuszczalne, bo to jest wywieranie nacisku na nas. Ja Państwu pokazałem mechanizm, metodologię – mówię, że po te pieniądze ma prawo wystartować 170 podmiotów w województwie. Ilość łóżek w województwie śląskim, w lecznictwie zamkniętym, jest zdecydowanie większa niż potrzeby województwa, w dużym procencie. Tworzenie nowych łóżek, powstawanie nowych zakładów jest nierozsądne, natomiast trzeba bazować na tym, co jest teraz gotowe. Mamy takie podmioty w Katowicach, które zmieniały niedawno właściciela – Katowice się pozbywały tego – gotowe do działania. W przypadku hospicjum ja znam takie przykłady, gdzie miasta się mocno angażują w to i budują hospicja. Hospicja tylko dają wyposażenie i tam funkcjonują na tym. Nie ma żadnej dyskryminacji i żadnej chęci pozbawienia możliwości złożenia przez hospicjum wniosku, który będzie podlegał jak każdy wniosek ocenie eksperckiej, nie ocenie Zarządu. Gdybyśmy ogłosili teraz i zamknęli ten konkurs przypuszczam, że niektóre podmioty nie mogłyby teraz w ogóle złożyć, bo są nieprzygotowane, w związku z tym ja nie chcę z nikim polemizować, ja Państwu tylko przekazuję informację. Państwo macie z tego wyciągnąć wnioski. Pokazuję jaki jest stan faktyczny, jakie są możliwości i że myśmy nikomu nie zamknęli tych możliwości. Dalej przed każdym zakładem lecznictwa zamkniętego są – przed każdym ! A dla niektórych to jest nawet zbawienne, że będą mogli dopiero teraz aplikować, bo jeszcze nie byli przygotowani do tego, czyli zwiększa się ilość możliwych wnioskodawców do złożenia tego wniosku. W tym zakresie tyle, natomiast co do tego, co mówił Pan Radny Brudny, myślę, że ten etap, kiedy mówiliśmy o preselekcji, o fiszkach, jest zamkniętym etapem, to jest 2007 rok. Myśmy z tego zrezygnowali wtedy – mówię *my* jako samorząd, jako kontynuacja, jako ciągłość działania jesteśmy odpowiedzialni – ja nie identyfikuję czasu, ani osób – podjęliśmy wtedy decyzję, że fiszki już nie funkcjonują i teraz są już studia wykonalności, natomiast dopiero po konkursie jest podpisywana umowa, gdzie jest projekt potrzebny do umowy, czyli każdy kto do tego konkursu staruje może mieć już gotowy projekt, może być mocno zaangażowany - i to jest pewne ryzyko – i ci, którzy do konkursu przystępują z mniejszą ilością dokumentów, ale ja rozumiem, że jeśli jakikolwiek podmiot startuje po pieniądze unijne, uważa, że jest to niezwykle mu potrzebne w działaniu, w związku z tym ja proponuję żeby każdy kto ma wniosek próbował to realizować. Mamy doświadczenie, które pokazuje, że w ZPORR-zakończonym, myśmy rozwiązali już wydział, który się tym zajmował – a teraz nagle pojawiły się pieniądze z nadwyżki i ci, którzy mieli gotowe

projekty mogli po to sięgnąć i dostać pieniądze. Oni już dawno o tym zapomnieli. Moja propozycja jest następująca, to komitet monitorujący przyjął kiedyś, bez fiszek zostało przyjęte, zaakceptowane, więc ci, którzy mają projekty proponowałbym jednak je realizować z myślą o tym, że pojawią się na pewno pod koniec tego okresu programowania nadwyżki, bo nie wszyscy są tak skuteczni w działaniach jak Województwo Śląskie, nie wszędzie jest tyle wniosków i nie wszędzie są ludzie tak aktywni. Proponowałbym jednak składać wnioski, nie rezygnować z nich, realizować z myślą o tym, że jednak z tej rezerwy pojawią się pieniądze, którymi będziemy mogli zaspokoić ich oczekiwania.

- **radny Marian Gajda** – tak przyglądając się innym województwom nasuwa się wniosek, że jest mniej skarg, czy mniej żalu do samorządu województwa, a na czym to polega ? Polega to np. na tym, że na gospodarkę wodno-ściekową rozdziela się od źródła, czyli atrakcyjnego projektu jest punktowana, tego, który leży bliżej źródła rzeki. Cóż z tego, że wybudujemy oczyszczalnię w Katowicach jak od dołu(?) już będą szły zanieczyszczenia. Jeżeli chodzi o drogi praktykuje się w ten sposób, że przelicza się ilość kilometrów dróg powiatowych i gminnych na kilometr [kwadratowy ?] dla danego powiatu i wtedy jest mniejszy problem z tymi pretensjami, *bo Franek dostał, a Józek nie*. To jest do rozważenia.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – ostatnie zdanie na temat rozdziału pieniędzy unijnych, tych dotacji. Różnica jest taka, że inne województwa mają inną strukturę demograficzną, inną ilość powiatów, miast. Tam gdzie jest jeden ośrodek na 500 tys., a poza tym 2, 3 miasta – tam jest inne zapotrzebowanie na pieniądze, to miasta skupiają a to, co idzie na zewnątrz jest w mniejszej ilości. Tutaj jest bardzo dużo podmiotów – 70 miast powyżej 50 tys. mieszkańców i tu jest ogromna konkurencja, ilość wniosków składanych w porównaniu z innym województwami jest zupełnie inna. Jeszcze jeden aspekt, że tam są kryteria strategiczne wojewódzkie, gdzie województwo ze swojego poziomu ma te elementy, co jest teraz podważane przez Komisję Europejską. Ja Państwu wspominałem o tym, że myśmy próbowali zbudować takie kryteria strategiczne z poziomu Zarządu. Jest to niezwykle trudne i Małopolska, która tak rozdaje pieniądze ma teraz problemy. Pani Chojnacka, która reprezentuje Komisję Europejską – myśmy z nią wielokrotnie rozmawiali, wydział rozmawia – jest bardzo trudno stworzyć takie kryteria i tam są podważane te rozdziały pieniędzy. Jeszcze jedno ! gdyby w RPO było dużo zadań wojewódzkich wpisanych jako indykatorywnych, ale robionych przez Województwo i Województwo miało gotowe projekty w roku 2008, bo od 2006 miało takie projekty, to my byśmy byli teraz liderem po względem ilości wydanych pieniędzy, ale tak nie jest, bo w *PRS-ach* były tylko pomysły, a nie projekty. My mamy teraz tony pism,

gdzie beneficjenci z PRS-u proszą o przesunięcie terminu realizacji. Mówimy: *nie* ! Bo tych pieniędzy nie wydamy. Jak oni mieli tylko pomysły i mówią, że chcą podpisać w 2010, w 2011 umowy, a mieli obowiązek do końca 2009. Nie ma zgody na to. Pójdą po prostu te pieniądze na konkursy dla innych.

5. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do projektu OSCAR/Open Standards for a Community of inter Accessible Regions/ w ramach „Programu dla Europy Środkowej na lata 2007-2013 oraz upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązań na lata 2010-2012 na realizację projektu OSCAR (druk III/601):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chciałem poinformować, że Komisja Budżetu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – mamy w punkcie 6 informację na temat stanu bezpieczeństwa w 2008 roku. Jak zostało zapowiedziane ten punkt jest planowany na godzinę 12⁰⁰. Mamy jeszcze pół godziny, proponuję żebyśmy przeszli do następnych punktów jeśli nie usłyszę sprzeciwu ... nie słyszę !

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/21/6/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 lutego 2008 roku w sprawie nadania statutu Zespołowi Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie (druk III/573):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zgodnie z tym, co pytała Pani Radna Dworak informuję, że opinia Komisji Edukacji jest negatywna.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	4
przeciw	22
wstrzym.	3

Uchwała została odrzucona.

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendiów w ramach projektu własnego pod tytułem *Eurostypendium drogą do dyplomu* w ramach Działania 2.2 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006 (druk III/578):

- radny **Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisje: Budżetu i Edukacji zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? ... Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	0

9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kuźnia Raciborska na wykonanie prac projektowych związanych z realizacją zadania pod nazwą Południowo-Zachodni Szlak Cystersów w ramach Działania 6.4 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym na terenie Cysterskich Kompozycji Krajobrazowych Rud Wielkich w Rudach (druk III/585):

- radny **Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – informuję, że trzy Komisje: Budżetu, Środowiska i Sportu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (druk III/575):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Komisje: Budżetu i Rozwoju zaopiniowały jednogłośnie pozytywnie projekt uchwały.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Zasad i trybu postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskim (druk III/590):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Alfred Brudny** – chciałbym w imieniu Komisji Rolnictwa zawnioskować do Zarządu, aby wniósł poprawkę do tabeli w paragrafie 1 ust. 1 pkt 4 – dopisał podpunkt c w rubryce rodzaj robót: *nakładka mineralno-bitumiczna minimum 4 cm lub płyta drogowa na drogach tłuczniowych stanowiących dojazd do gruntów rolnych z warstwą wyrównawczą minimum 5 cm. I w rubryce maksymalna stawka dofinansowania: 70 tys. zł.*
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – uznaję jako słuszne to rozwiązanie, ale przypomnę Państwu, że musimy podjąć dwie uchwały Zarządu. Proponuję,

jeśli Pan Przewodniczący by się na to zgodził, żebyśmy odłożyli to po przerwie. Zarząd w międzyczasie się zbierze, podejmie uchwałę o dokonaniu zmian i wprowadzimy to w formie zmienionej.

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czyli punkt 11 przesuwamy do dalszej części dzisiejszej sesji.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/31/5/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2009 w zakresie przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (druk III/582):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tym punkcie ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ? ... dwie Komisje: Rolnictwa i Budżetu pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Wobec braku zgłoszeń przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2009 rok (druk III/583):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – była tutaj, o czym mówiono, rozdana wcześniej drobna autopoprawka Zarządu. Czy ktoś w tym punkcie chciałby jeszcze zabrać głos ? Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	1

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2009 rok (druk III/595):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Opinia Komisji Budżetu jest pozytywna.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2009 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (druk III/584):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Jeśli nie, informuję, że Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Raciborzu, na rzecz Powiatu Raciborskiego (druk III/576):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dwie Komisje: Budżetu i Rozwoju, pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos ? ...

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
----	----

przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Czeladzi, na rzecz Gminy Czeladź (druk III/577):

- radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Komisje: Budżetu, Rozwoju, opinie pozytywne.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/34/27/2009 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 18 lutego 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości, stanowiących własność Województwa Śląskiego, położonych w Rabce-Zdroju (druk III/579):

- radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku – czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos ? ... Komisje: Budżetu i Rozwoju, opinie pozytywne.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Lublińcu, na rzecz Gminy Lubliniec (druk III/594):

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dwie Komisje: Budżetu i Rozwoju – opinia pozytywna.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – wyjaśniając istotę tej uchwały trzeba przypomnieć, że już w roku 2008 Zarząd zaproponował Sejmikowi, a Sejmik zgodził się na dokonanie darowizny na rzecz Lublińca nieruchomości, o której tutaj mowa. W międzyczasie okazało się, że Lubliniec dokonał pewnych działań korygujących swój plan zagospodarowania przestrzennego, co było związane z podziałem pewnych działek i chodzi o to, że w jednej z tych działek – całość jest na usługi sportu, rekreacji i siedziby organizacji pozarządowych – całość została przekazana, natomiast tutaj w jednym tylko wypadku, na niewielkim areale w grę wchodzi żeby zmienić przeznaczenie na drogę wewnętrzną ciąg pieszo-rowerowy. Jest to sprawa czysto techniczna, nie jest to jakby kwestia zmiany zupełnie koncepcji zagospodarowania tej działki i w związku z tym proponuje się przyjąć tą uchwałę.

- **radny Jan Borzymowski** – troszkę mi się nie podobają poczynania Pana Burmistrza z Lublińca odnośnie pozyskiwania działek z majątku Szpitala Neuropsychiatrycznego, nie dlatego, żebym ja miał jakieś pretensje, ale Pan Burmistrz nigdy nie pofatygował się i nie wytłumaczył radzie społecznej tego szpitala jaki ma być cel tych działek. Te działki są akurat po raz kolejny zmieniane – my jako szpital darujemy Panu Burmistrzowi czerwony budynek, po roku on nie znajduje inwestora, potem ten budynek w stanie jeszcze bardziej zdewastowanym – zostaje podjęta próba zwracania go szpitalowi. Spada znowu cały ciężar utrzymania na barki szpitala, a tu sytuacja jest taka, że tak naprawdę nie ma jeszcze konkretnego planu budowy basenu, nie ma konkretnego planu zagospodarowania tego terenu. Ten teren miał być przeznaczony pod miejsce zamienne dla Ligi Obrony Kraju – nie został przeznaczony. Myśmy w międzyczasie znaleźli inwestora, który chciałby ten teren dzierżawić i szpital mógłby mieć z tego jakieś dochody, które pozwoliłyby przynajmniej utrzymać to miejsce i to budzi we mnie duży sprzeciw, bo oddajemy ziemię tak naprawdę nie wiedząc czy ona będzie wykorzystana, czy nie. Nie wiem czy nie prosić o zdjęcie tego punktu z porządku i poprosić Pana Burmistrza na radę społeczną żeby po prostu żeby wyjaśnił nam na co tak naprawdę te obszary mają być wykorzystane, żebyśmy mieli jasność i z czystym sumieniem mogli głosować za podjęciem tej uchwały.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – ja tutaj chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz – my nie głosujemy nad przekazaniem nieruchomości Lublińcowi, tylko nad wnioskiem o zmianę celu darowizny, która już 2 lata temu został przez nas dokonana. I rzeczywiście tak jest, że w tym nowym

przeznaczeniu może nie ma już tej Ligi Obrony Kraju – to się zgadza i nie wiem z czego to wynika – natomiast głównym celem tej darowizny było stworzenie centrum rekreacyjno-sportowego. Ten cel zostaje zachowany, natomiast tym co dochodzi z punktu widzenia geodezyjnego jest przeznaczenie małej części na drogę wewnętrzną – ciąg pieszo-jezdny, o czym wcześniej jakby zapomniano. Jest to czysto techniczne, czysto pragmatyczne, nie wchodząc w to jak jest ocena polityki nieruchomościowej takiego, czy innego samorządu, bo moim zdaniem akurat w tej sprawie z tym nie mamy do czynienia. W związku z tym z tym jeżeli Kolega Radny nie byłby usatysfakcjonowany, to możemy jeszcze rozmawiać, natomiast ja bym mimo wszystko prosił żebyśmy przegłosowali tą uchwałę ... oczywiście zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami i zgodnie z tą uchwałą jakakolwiek zmiana celu tej darowizny, to jest nieprzeznaczenie jej na cele sportowo-rekreacyjne spowoduje, że ta umowa o przekazaniu będzie nieważna. Nie ma takiej możliwości żeby tak takie centrum rekreacyjno-sportowe nie powstało.

- **radny Jan Borzymowski** – ja jeszcze chciałem powiedzieć, że do tej pory Pan Burmistrz nie przedstawił jasnego projektu zagospodarowania tego terenu, a w świetle tego, że nasze szpitale mają się przekształcać w spółki prawa handlowego, to byłby świetny kapitał żeby ten szpital podreperować finansowo po spieniężeniu tych działek. Czy mamy jakieś zapewnienie Pana Burmistrza, że np. do końca 2090 roku zwolni ten szpital z podatków od nieruchomości ?
- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – oczywiście takiego zabezpieczenia – rozumiem, że kolega ironizował dając tą perspektywę 2090 roku – nie ma, natomiast nie ma też takiej potrzeby. Proszę pamiętać, że kiedy 2 lata temu Sejmik podejmował uchwałę – bo 2 lata temu Sejmik podjął uchwałę, że przeznacza się tą działkę na cele rekreacyjno-sportowe oraz na korzystanie przez organizacje pozarządowe. To zostało już dokonane. Nie ma wymogu prawnego również żebyśmy mieli dokumentację projektową. My mamy mieć tylko gwarancję, która jest poświadczona umową, że cel na jaki chcemy darować zostanie zrealizowany i głosujemy nad tym czy przekazujemy, czy nie, bo zostało to już przekazane, tylko nad uwzględnieniem wniosku Lublińca żeby zmienić ten cel darowizny zgodnie z wnioskiem, z którym wystąpił Burmistrz, natomiast to jest istotą tego, że zasadniczy cel darowizny, czyli to centrum rekreacyjno-sportowe nie ulega zmianie ...[koniec kasety 1 b]...
- **radny Jan Kawulok** –...taki trudno czytelny. Temat był dyskutowany na Komisji Budżetu i ja odczytam: *wyraża się zgodę na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości*

stanowiącej własność Województwa Śląskiego... Jest to bardzo trudny zapis literacko i pytanie takie: jaki będzie stan prawny jakby tej uchwały nie było ?

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – oczywiście należy domniemywać, że gdyby ta uchwała nie została przegłosowana to zostanie odwołana darowizna, którą Sejmik dokonał w roku 2007. Jeżeli się mylę, to proszę Pana Mecenasa żeby mnie poprawił za chwilę, ale wydaje mi się, że taka byłaby intencja tego aktu. Natomiast ja bym prosił o jedną rzecz, bo ja sobie zdaję sprawę z tego, że jest pewna sytuacja, powiedzmy konfliktowa, pomiędzy radą społeczną, czy dyrekcją, dotycząca samorządu, natomiast ma się to nijak to tej akurat uchwały. To jest czysto pragmatyczna uchwała, gdzie dokonuje się pewnej korekty celu darowizny i to tylko tyle.
- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Kolego Radny Borzymowski ! Ja Pana cenię, ale *Regulamin* nie pozwala już po raz kolejny zabrać głosu w tym samym punkcie...
- **radny Sergiusz Karpiński** - nie przypuszczałem, że będę zabierał głos w tym punkcie, dopiero determinacja Pana Radnego Borzymowskiego mnie skłoniła do pochylenia nad uzasadnieniem do tej uchwały i przyznam szczerze, że jeżeli my darowaliśmy kiedyś tą nieruchomość na usługi, w tym usługi sportu i rekreacji i siedziby organizacji pozarządowych, to ja nie rozumiem dlaczego w ramach tego celu nie mieści się droga wewnętrzna, a w szczególności ścieżka rowerowa, która jest jak najbardziej rekreacyjna. Z reguły w takich przypadkach człowiek zadaje sobie pytanie: *to co w takim razie się za tym kryje ?* Może tak zadam to pytanie: co się za tym kryje, bo ja tak do końca nie widzę celu zmiany naszej decyzji sprzed dwóch lat.
- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w trybie *ad vocem* do wystąpienia Radnego Karpińskiego Radny Borzymowski !
- **radny Jan Borzymowski** – sytuacja jest taka: jestem tam przewodniczącym rady społecznej i zahamowaliśmy na ostatniej radzie przekazywanie, takie zupełnie nieskoordynowane, działek, które są na terenie szpitala. Wyraziliśmy negatywną opinię dlatego, że to jest najlepszy kąsek, takie ziemie po szpitalach dla burmistrzów miast, dla pozyskiwania intratnych działek. Na ostatniej radzie były przygotowane projekty uchwał takich działek, które się wdzierały w architekturę tego szpitala i jak gdyby zupełnie uniemożliwiały mu w przyszłości rozwój. Tu sytuacja jest taka ... dla Państwa wiedzy powiem, że Szpital Neuropsychiatryczny oddał dla miasta w przeszłości 90 ha ziemi. Ta ziemia była oczywiście w jakichś innych mechanizmach przekazywana, ona została spieniężona (nie za tej kadencji, ani poprzedniej) zostały tam pobudowane hipermarkety itd. Natomiast tutaj, jeśli chodzi o tą

działkę, tam miał być LOK, natomiast Pan Burmistrz nie wywiązał się z tego i chodzi konkretnie o jedną działkę, którą chce teraz przeznaczyć na teren rekreacyjny. To jest ten problem, to nie chodzi o drogę wewnętrzną, tylko o działkę, która miała być przeznaczona dla instytucji pozarządowych, czyli dla LOK-u. Pan Burmistrz teraz chce wziąć dla siebie na rozwój tego ośrodka rekreacyjnego, co do którego jak mówię nie ma jeszcze planów. Ostatnio nie udało się znaleźć inwestora. Myślę, że my się pozbawiamy jakiejś wartości. Chciałbym wiedzieć co w zamian proponuje szpitalowi, który i tak ma kłopoty, który ma duże problemy finansowe, stoją przed nim duże zadania restrukturyzacyjne – w zamian ten szpital uzyska ? Ja to mówię z troski o dobro szpitala, który jest jednym, a bodajże teraz największym zakładem zatrudniającym największą ilość mieszkańców w Lublińcu.

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – skoro już jeden projekt uchwały będzie procedowany w dalszej części sesji, może Zarząd zastanowiłby się nad nim, a procedowalibyśmy dalej ...
- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – rozumiem propozycję Pana Przewodniczącego, ale uważam, że nic nie stoi na przeszkodzie żebyśmy przegłosowali to. Sprawa jest jednoznaczna – wystąpił Burmistrz do nas z wnioskiem, że chce zmienić cel darowizny w takim, a takim zakresie i my jako Sejmik możemy się na to zgodzić, albo nie – i tutaj nic nie wymyślimy. Wniosek formalny przyszedł i możemy ten wniosek albo uznać, albo nie. My jako Zarząd uważamy, że – i tak na ogół jest praktykowane – powinniśmy ten wniosek przyjąć. Moim zdaniem nic się tutaj nie kryje. Decyzja została podjęta i też troszkę nie do końca precyzyjnie Kolega Borzymowski mówił o mieniu szpitala – to już nie jest mienie szpitala. To było mienie, które na etapie przekazywania do gminy, zostało przekazane pod Śląski Zarząd Nieruchomości, w związku z tym co najmniej od 2007 roku nie jest to mienie szpitalne. Ja rozumiem, że Kolega ma na myśli różne inne sprawy, które też są obiektem zastanowienia Zarządu, natomiast ma się to nijak do tej karty sprawy. Ta karta sprawy jest przejrzysta. Dwa lata temu darował Samorząd Województwa Lublińcowi na określone cele tą działkę i teraz gmina występuje o zmianę. Nie mamy możliwości teraz żeby się zastanowić, przemyśleć, zmienić. My musimy odpowiedzieć na ten wniosek albo pozytywnie, albo negatywnie, nie ma innego wyjścia. W związku z tym, zgodnie z intencją Pana Przewodniczącego ja wnoszę o to, żeby zamknąć dyskusję i przystąpić do głosowania, bo nic nowego nie powiemy, to jest czysto techniczna sprawa.
- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – mojej takiej intencji nie było, natomiast 4 osoby zanim Pan Marszałek Spyra skończył wystąpienie się zgłosiły, a więc w kolejności...

- **radna Ludgarda Buzek** – dwukrotnie padło tutaj powiedzenie, że ta działka była przeznaczona dla Ligi Obrony Kraju. Otóż chciałabym wyjaśnić – LOK w Lublińcu prowadzi kursy prawa jazdy na zabytkowym cmentarzu żydowskim. Już od wielu lat pokazywały się w prasie doniesienia o takim skandalicznym procederze. Oczywiście to miało miejsce 50 lat temu – tam ta Liga się zadomowiła. W związku z ubiegłorocznym przejęciem patronatu św. Edyty Stein na cmentarzu była renowacja i była również mowa o tym, że usunie się stamtąd LOK. Tymczasem uroczystości minęły, co zostało odnowione, to zostało, wygląda rzeczywiście przyzwoicie, ale na tym cmentarzu prowadzi się manewry w ramach prawa jazdy. Teraz przestało się przenosić LOK na tę nową działkę i będzie tam inny cel przeznaczenia. Łączy się to również z tym, że nadal w zabytkowym miejscu LOK będzie prowadziła kursy prawa jazdy, a Pan Burmistrz obiecywał, że stamtąd zostaną usunięci. To chciałam jeszcze dodać dla wyjaśnienia zmiany przeznaczenia tej działki.
- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – jeszcze raz powtórzę swoją wyjściową tezę, a w związku z tym poświęć jej dalsze uwagi moim zdaniem mija się z celem. Jeżeli chodzi o LOK, to zgodnie z informacją pisemną Pana Burmistrza, znalazł już nową siedzibę i po prostu nie chciał przyjąć tej siedziby, która oferowano mu początkowo w tym właśnie planowanym centrum. Historia była taka, że były problemy z siedzibą LOK-u, Burmistrz wyszedł z taką inicjatywą, że na tej działce przy okazji tego centrum znajdzie się miejsce dla tego LOK-u, natomiast kiedy się okazało, że LOK ma nową siedzibę, to nie ma potrzeby żeby tam się znalazł. Naprawdę nie ma tu jakiegoś drugiego dna, jakiegoś handlu mieniem publicznym, jest prosta rzecz żeby doprecyzować zapis dotyczący nieruchomości zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy. Tam, gdzie jest droga, rzeczywiście jest droga, ale też Kolega Radny zwrócił uwagę, że jest zapis tereny sportu i rekreacji – też jest to zapis zgodny z planem zagospodarowania przestrzennego. Jest to więc czysto techniczna sprawa i nie mamy powodu nie wierzyć Burmistrzowi kiedy nas zapewnia, że LOK ma już nową siedzibę.
- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – tak jak przedmówca powiedział, problem dotyczy ściśle określonej sprawy. Miasto Lubliniec występuje z wnioskami dosyć często, myślę, że warto trochę zrozumieć to miasto, bo nie dość, że jest ściśnięte przez nasz szpital, to również przez jednostkę wojskową. W Lublińcu, w pobliżu centrum są głównie tereny wojskowe i szpitalne i rozumiem, że poprzedni Zarząd próbował pomóc, w tym wypadku na cele usług sportowych i rekreacyjnych. Teraz chodzi o zmianę celu przeznaczenia. Myślę, że warto dać jeszcze raz miastu i Panu Burmistrzowi szansę na zrealizowanie tego projektu sportowo-rekreacyjnego. Wydaje się, że on ma większe uzasadnienie w pobliżu lasu i w pobliżu szpitala niż siedziba

LOK-u, tym bardziej, że Burmistrz znalazł w innym miejscu. Zarząd pochylił się również nad wnioskiem dalej idącym, ale odmówił jeżeli chodzi o działki wewnątrz tereny szpitalnego. Te działki są na obrzeżu, zostały już darowane w 2007 roku i chodzi tylko o możliwość zrealizowania intencji ofiarodawcy, w tym wypadku Województwa Śląskiego. Wspomniany *czzerwony blok* nie mógł być sprzedany przez Miasto, bo zawsze jest określony cel darowizny, jak o teraz wróci do Województwa, to trudno powiedzieć czy znajdzie się nabywca na ten blok trudno powiedzieć czy jest to wartość majątkowa, ponieważ jest zdekapitalizowany, ale to wraca, bo Miasto nie zdołało nic z tym zrobić. Ja rozumiem, że ta sytuacja jest denerwująca, że ciągle są jakieś zmiany w kontaktach z Miastem Lubliniec, ale pochyłaliśmy się nad tym problemem. Ta darowizna z 2007 roku nie ogranicza możliwości działania szpitala, a pozwala zrealizować jedną z funkcji komunalnych i imieniu Zarządu proszę o pozytywne głosowanie w tej konkretnej sprawie.

- **radny Sergiusz Karpiński** – wreszcie doszliśmy do sedna sprawy, tylko jest wielka szkoda, że w uzasadnieniu do projektu tej uchwały nie ma ani razu wymienionej tej Ligi Obrony Kraju, bo w gruncie rzeczy jeśli mamy zapewnienie Burmistrza, że LOK albo odmówiła przeniesienia, albo zrezygnowała z przeniesienia w to miejsce, to byłoby wystarczające uzasadnienie żebyśmy dokonali takiej zmiany. W tej chwili usłyszeliśmy zapewnienie ze strony Pana Marszałka, że Burmistrz stwierdził, że zaszła ta sytuacja, że nie można wykorzystać tego terenu jako zamiennego dla LOK-u i gdyby nawet się okazało, że Burmistrz zbyt daleko wyszedł w interpretacji postanowień LOK-u, to byłaby podstawa żeby tą naszą dzisiejszą uchwałę uchylić. Natomiast szkoda, powtarzam, że uzasadnieniu nie znalazły się te stwierdzenia, które okazują się najistotniejsze dla merytorycznej strony tej uchwały.
- **radny Wacław Kania** – ta sprawa wydawała się rzeczywiście bardzo prosta i techniczna jako, że cele darowizny, czyli ten cel z 2007 roku i ten nowy, o który wnioskuje Burmistrz one są bardzo zbliżone, ale skoro padły wątpliwości – tu popieram Pana Karpińskiego – dlaczego w zasadzie wystąpił o tą zmianę, a te wątpliwości są, a pogłębiła je wypowiedź Pana Marszałka Spyry, że nie mamy możliwości zbadania dlaczego Burmistrz złożył wniosek o zmianę przeznaczenia, to wydaje się, że należałoby do tego dążyć, żeby nie mieć wątpliwości, że dno jest jedno. Skoro mamy głosować nad uchwałą, to łącznie z uzasadnieniem, które jak mój przedmówca powiedział nie jest dobrze napisane, tych wątpliwości jednak nie usuwa.
- **radny Janusz Moszyński** – to jest kolejny raz kiedy my dyskutujemy ustalenie jakichś relacji pomiędzy samorządem województwa a jakimś innym samorządem, w tym przypadku chodzi o darowiznę nieruchomości, ale na sali,

wedle mojej wiedzy, nie ma przedstawicieli zainteresowanej gminy. Ja bym proponował żeby Pan Przewodniczący Sejmiku przyjął jako zasadę, że jeżeli jest wprowadzana pod obrady Sejmiku uchwała, która takie relacje ustala, to jest zapraszany burmistrz, starosta – przyśle, sam przyjedzie jeżeli mu zależy, jak mu mniej zależy, czy nie będzie mógł, przyśle kompetentną osobę i wtedy pytania mogą być adresowane, bo inaczej to się kończy wypowiedziami: *no, bo może tam coś jest na rzeczy*, co w ogóle nie ma sensu, bo zaczynamy się w ogóle obracać w sferze domniemywań, a zahaczać możemy, jak się niektórzy za bardzo rozpędzą, o insynuacje. W związku z czym proponowałbym żeby taką zasadę przyjąć żeby pytania, ewentualne wątpliwości można było do kogoś adresować, bo z kolei ja nie widzę żadnego powodu, dla którego intencje Gminy Lubliniec miałyby referować Pan Piotr Spyra, który ani radcą prawnym urzędu w Lublińcu nie jest, tyle tylko, że podległy mu wydział przyjął tą uchwałę. Prosiłbym to przyjąć, bo to nam w znacznym, stopniu w takich przypadkach ułatwi procedowanie, a jeżeli komuś zależy to się przejedzie, czasem może na darmo, bo nie będzie dyskusji, ale w przypadkach takich jak ten będzie ją do kogo kierować.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – jeśli jakikolwiek samorząd do nas się zwraca z prośbą o przekazanie majątku na cele istotne dla tego samorządu lokalnego, to oczywiście powinniśmy to rozpatrzyć, ocenić i zobaczyć jakie są zyski dla samorządu, czy są jakieś straty po naszej stronie. Jeśli Państwo popatrzycie na Lubliniec, to kiedyś chyba połowa miasta należała do tego szpitala. Gdybyśmy myśleli w takich kategoriach to nie powstałby Lubliniec, tylko powstałoby może osiedle przy szpitalu, które by obsługiwało ten szpital. Jeśli ktokolwiek z Państwa był na terenie Lublińca, to może zobaczyć jakie tereny są wokół szpitala, jak jest rozległy i które z elementów zabudowy, tych nieruchomości są potrzebne dla szpitala. Z całą mocą chcę Państwa przekonać, że to są tereny zbędne dla szpitala, one nie nadają się żadną działalność, ani my nie przewidujemy przeznaczania pieniędzy na inwestycje w tą nieruchomość. Jeśli samorząd lokalny zwraca się do nas, że ma cel publiczny – bo przypomnę, że darowizna nie może być sprzedana – jeśli cel nie zostanie zrealizowany musi nam zwrócić tą nieruchomość. Możemy bardzo głęboko ... zorganizować autobus, pojechać, zobaczyć. Komisja, która się tym zajmowała może zrobić taki wyjazd i dać Państwu tutaj opinię, ale opinię, która będzie rzetelna, która zakłada, że pomagamy samorządom lokalnym w ich rozwoju. Apeluję o zasadę ! Zarząd rozpatrzył to pozytywnie, bo stwierdziliśmy, że to są tereny absolutnie nieprzydatne dla tego szpitala, że Zarząd nie będzie do Państwa apelował ani w tym budżecie, ani w następnym, który będzie jeszcze jako Zarząd robił o pieniądze na inwestycje w ten teren. Ten teren jest terenem sportowym, stoją tam nasze nieruchomości, które niszczej i grożą niebezpieczeństwem dla mieszkańców, bo za chwilę będziemy musieli wydać 100, może 200 tys. po to, żeby to stało i nie będzie

używane, bo nie ma potrzeby żeby były tam takie budowle. To są tereny zabudowane budynkami, które były potrzebne 20, 30 lat temu, kiedy robiło się jakieś zakłady hodowlane przy szpitalach i pozyskiwało stamtąd żywność. To absolutnie zbędne tereny i jeśli samorząd lokalny nie będzie umiał tego wykorzystać, nie może z tym nic zrobić, tylko zwróci się do nas o zmianę przeznaczenia i odda nam to z powrotem. Jeśli my chcemy blokować rozwój Lublińca ... ja jestem zdziwiony. Naprawdę to, co jest w tym wniosku, to są tereny absolutnie zbędne dla szpitala, nie potrzebne i rodzące koszty dla Województwa i jeśli Państwo podejmiecie uchwałę to będzie z korzyścią dla lokalnej społeczności. Nie będzie to komukolwiek przeciwko chorych, kadrcze szpitala – będzie to tańsze dla nas.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – chciałem powiedzieć jeszcze jedną rzecz i troszkę zaprotestować przeciwko temu co powiedział Kolega Radny Kania, ponieważ ja nie powiedziałem, że nie mamy możliwości zbadać jakie będzie tego przeznaczenie, nie takie były moje słowa i to jest nadużycie. Ja tylko powiedziałem, że nas interesuje – i taka jest procedura, tego wymaga ustawa o samorządzie województwa i o gospodarce nieruchomościami – zwraca się do nas samorząd jakie jest przeznaczenie, my jesteśmy w stanie sprawdzić czy jest to w planie zagospodarowania przestrzennego, natomiast nie mamy obowiązku i nie jest to praktykowane żebyśmy wymagali szczegółowych planów, dokumentacji projektowej, itd. Taka była intencja mojej wypowiedzi i jeszcze raz podtrzymuję swoją tezę, że jest to sprawa techniczna. Wątek LOK-u: Burmistrz sam ze swojej inicjatywy zaproponował LOK, która miał problemy z lokalizacją, że może się znaleźć w tym nowym centrum, dlatego to zostało zapisane i w międzyczasie sprawa się okazała nieaktualna, ponieważ LOK zrezygnował z partycypacji w tym projekcie i w tym jest cała tajemnica i nie wydaje mi się, żeby nie można było tej uchwały teraz przegłosować.

Głosowanie nad uchwałą:

za	18
przeciw	1
wstrzym.	10

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wracamy do punktu 6 informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w województwie śląskim za rok 2008. W tym miejscu witam ...w kolejności naszymi gośćmi są: nadinspektor Dariusz Biel, Śląski Komendant Wojewódzki Policji, starszy brygadier Marek Rączka, Śląski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej, Pan Mirosław Tracz, Naczelnik Wydziału Organizacyjnego

Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach, Pan Władysław Czekał, Naczelnik Wydziału Organizacyjnego Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

[wystąpienia oparte zostały na pisemnych informacjach dotyczących zakresu działalności, które stanowią załącznik do protokołu]

[wystąpienie nadinsp. Dariusza Biela, Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji]

- **radny Marian Jarosz** – przy tego typu zestawieniach, kiedy patrzymy jakby z *lotu ptaka* na całe województwo, dla radnych Sejmiku, którzy są reprezentantami poszczególnych miast, powiatów, byłoby wskazane, by pokazać które komendy powiatowe, czy miejskie w danych dziedzinach są najlepsze w rozwiązywaniu problemów, o których Pan Komendant wspominał. Ja nie mówię o tych najgorszych, ale tych najlepszych. Myślę, że ta informacja byłaby również istotna dla nas. Wspomniał Pan Komendant, że są pewne pozytywne trendy w zakresie wykrywalności kradzieży samochodów w województwie śląskim. Prasa podała troszeczkę inne dane, że w dalszym ciągu śląskie jest tym województwem, gdzie tych kradzieży stwierdza się najwięcej. Kwestia imprez sportowych – to jest rzeczywiście problem, który wydaje się być nie do rozwiązania. Interesowałoby nas w jaki sposób możecie wpływać na to, aby tzw. *kibole* nie dewastowali nam tych bardzo ważnych imprez sportowych. Rzecz dotyczy jednej, czy dwóch dyscyplin sportowych, a na meczach siatkówki, czy koszykówki, czy na innych imprezach tego typu ekscesów się nie spotyka. I wreszcie czy macie Państwo jakieś wnioski do rozwiązań legislacyjnych obowiązujących w kraju w tym zakresie.
- **radny Czesław Sobierajski** – chciałem zadać jedno pytanie jako, że ileś lat temu byłem inicjatorem takiej głośnej, kontrowersyjnej dla niektórych inicjatywy ustawodawczej, że zatrzymany kierowca po stwierdzeniu, że jest nietrzeźwy traci pojazd, którym jedzie. To jest pytanie, bo nie wiadomo jaka jest praktyka, bo nie ma miejsca, nie wiadomo co z tym zrobić. Uważałem i nadal uważam, że jest to jedna z kluczowych spraw. Jeśli zatrzymany jest tylko prewencyjnie karany, to właściwie niewiele to daje, czyli takie pytanie czy to się stosuje? Jeśli tak, to jak, a jeśli nie to gdzie są problemy i jakie przeszkody?
- **radny Marcin Kędracki** – chciałbym taką historyjkę opowiedzieć, bardzo króciutką. Jest pełnia sezonu narciarskiego, mieszkańcy Śląska masowo wypoczywają, sytuacja ma miejsce w Korbielowie. Ja tam jestem zawodowo związany, wracając z Korbielowa, między Korbielowem a Żywcem na odcinku 25 km naliczyłem 4 patrole policji stojące, jak to ktoś kiedyś śpiewał,

za węglem, i troszczące się o bezpieczeństwo obywateli Śląska wycieczających na nartach. Ja myślę, że to jest dobra troska, ale czy Pan Komendant nie uważa, że troszkę przesadna? Może wystarczyłoby na takim odcinku jeden, ale cztery na takim odcinku kojarzą mi się z państwem, gdzie policja pełni większą funkcję niż powinna ...[koniec kasety 2 a]...

- **Pan nadinsp. Dariusz Biel, Śląski Komendant Wojewódzkiej Policji** – w kolejności: prowadzimy oczywiście ranking – może ranking to za duże słowo – komend powiatowych oceniając je pod kątem realizacji zadań, które na nich spoczywają. Specyfika województwa jest taka, że mamy komendy od 100 etatów, po największą komendę miejską w Katowicach – prawie 1000, dlatego te porównania nie dotyczą wszystkich komend, dzielimy je kategorie. Są lepsze, są gorsze, niemniej ja oceniam nie tylko te wyniki czysto statystyczne, ale również samo funkcjonowanie, strukturę organizacyjną, zarządzanie, współpracę z samorządami. Dysponuję danymi, jeżeli ktoś z Państwa chciałby takie dane, to są one do udostępnienia. Kradzieże samochodów: pamiętam ten artykuł, że województwo było zagrożone kradzieżami, ale to z racji wielkości województwa – my prowadzimy takie statystyki ilości zdarzeń na 100 tys. mieszkańców. Tutaj osiągamy bardzo korzystne wyniki dlatego, że przy tej ilości mieszkańców i zarejestrowanych samochodów, ta ilość ponad 2 tys. jest wartością naprawdę niewielką. Przy imprezach masowych czekamy na wprowadzenie nowej ustawy, przy której dość mocno pracowaliśmy. Tutaj działania policji, te uwagi, o które nas poproszono były bardzo zdecydowane i zasugerowaliśmy pewne rozwiązania, m.in. zakazów stadionowych, nie tylko na jeden mecz, nie tylko na mecz danej drużyny, ale szerszych, czy pewnych rozwiązań w zabezpieczeniu, w infrastrukturze stadionowej, która poprawi bezpieczeństwo przy imprezach. Policja również sugerowała – mam nadzieję, że Pan Prokurator szerzej na ten temat powie – właśnie zatrzymanie samochodu jako teoretycznego narzędzia przestępstwa przy nietrzeźwym kierowcy – niestety Sąd Najwyższy zakwestionował te działania i wcale nie wynika to z tego, że nie mamy miejsca parkingowego. Takie działania były prowadzone, niemniej zostały zakwestionowane. Co do ilości patroli: faktem jest cztery, to za dużo. Nie wiem dlaczego tak się stało, mam kompletną informację z tej niedzieli, bo to praktycznie dotyczy jednego powiatu, będę rozmawiał komendantem pod tym kątem.

[wystąpienie starszego brygadiera Marka Rączki, Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej]

[wystąpienie Pana Mirosława Tracza, Naczelnika Wydziału Organizacyjnego Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach]

...[koniec kaset 2 b]...

- **radny Marek Migas** – rozumiem, że jesteśmy u końca punktu, tego bloku tematycznego dotyczącego stanu bezpieczeństwa publicznego województwie i z tej mównicy padły słowa podziękowania w kierunku samorządów, ale jako mieszkaniec tego województwa, również samorządowiec, chciałem podziękować wszystkim instytucjom, które zapewniają nam to bezpieczeństwo. Rozumiem, że były służby spod numeru 997, 998 – brakowało mi służb spod numeru 999. Cały ten blok mógłby być uzupełniony również informacją na temat służb WOPR i GOPR, co by tak kompleksowo ujęło sprawę i nas radnych uświadomiło w pewnych aspektach stanu bezpieczeństwa w województwie. Tak, że chciałem podziękować tym wszystkim służbom, które powodują, że możemy się czuć bezpiecznie.

[wystąpienie Pana Władysława Czekaja, Naczelnika Wydziału Organizacyjnego Prokuratury Okręgowej w Katowicach]

- **radny Piotr Zienc, Wiceprzewodniczący Sejmiku** –...ogłaszam przerwę do godziny 15⁰⁰.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – zanim przejdziemy do kolejnego punktu wrócimy na chwile do punktu 11. Tam jest zrobiona w tej chwili autopoprawka, jest uchwała Zarządu w tej sprawie ... czy jest potrzeba żeby to jeszcze raz przedstawić, czy to było na tyle jasne, że możemy przystąpić do głosowania ? ... Nie ma potrzeby...

Głosowanie nad uchwałą w sprawie zmiany Zasad i trybu postępowania w sprawach związanych z wydatkowaniem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w Województwie Śląskim (druk III/590):

za	25
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od cen lokali mieszkalnych znajdujących się w trzech budynkach położonych w Gorzycach przy ulicy Zamkowej 8A, 8B,

8D na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego w udziale wynoszącym 7766/10000 (druk III/574):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – są dwie opinie pozytywne Komisji: Rozwoju i Budżetu. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? ... Nie widzę ! ... Czy ktoś chciałby w tym punkcie zabrać głos ?

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

21. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Zakładu Pulmonologii w Tarnowskich Górach w celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu (druk III/591):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej opiniowała i Komisja Budżetu. Są pozytywne opinie jednej, jak i drugiej komisji.
- **radny Sergiusz Karpiński** – nie miałem możliwości uczestniczyć w posiedzeniu uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej podczas opiniowania tego projektu uchwały, jak i dwóch następnych ze względu na to, że mniej więcej w tym samym czasie odbywało się posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Kultury w siedzibie Sejmiku, a Komisja Zdrowia debatowała nad tym w Sosnowcu. Tym niemniej Komisja zajmowała się tym tematem na posiedzeniu poprzedzającym poprzednią sesję Sejmiku i tam miałem możliwość przedstawić swoje stanowisko w tej konkretnie kwestii. Ponieważ nie było innej możliwości postaram się także w skrócie przedstawić je także dziś na sesji. Ogólnie rzecz biorąc uważam, że postępowanie zmierzające do przekształcenia *spzoz-ów* w jednostki prowadzone przez spółki prawa handlowego uważam za słuszne i za właściwy kierunek, natomiast, niestety – dla przebiegu procedowania – jestem przeciwny przekazywania spółkom pracowniczym, szczególnie jeżeli chodzi o jednostki, które zatrudniają kilkudziesięciu pracowników. Za chwilę się okaże, że tak naprawdę ta spółka to są trzy, góra cztery osoby, które mają udziały na poziomie 80, czy 90 % i tak naprawdę my uwłaszczamy kilkoro pracowników. W przypadku jednostek ochrony zdrowia są to z reguły lekarze, albo menadżerowie z zakresu ochrony zdrowia. I oczywiście można powiedzieć komu to przeszkadza, że kilka osób zarobi na tym. Mnie to przeszkadza o tyle,

że po pierwsze tracimy kontrolę nad jednostką, bo jedyne co Województwo będzie osiągało to kwoty z czynszu dzierżawnego nieruchomości i niektórych składników majątku ruchomego i w zasadzie na tym się cała sprawa kończy. Spotkaliśmy się w piątek u Pana Marszałka Kleszczewskiego w kilka osób, gdzie mieliśmy możliwość takiej pogłębionej dyskusji nad prywatyzacją w ogóle naszych jednostek. Otóż uważam, że szpitale chorób płuc, których mamy sześć w naszym systemie jednostek, dla których Województwo pełni funkcje organu założycielskiego, że jednak stanowi pewną sieć jednostek i w przypadku tych szpitali wyobrażam sobie, że przynajmniej należy rozważyć taką możliwość, że Województwo utworzy spółkę prawa handlowego, które stopniowo będzie przejmować te jednostki i postępować zgodnie z racjami ekonomicznymi, ale także z pewnymi racjami związanymi z zapewnieniem mieszkańcom naszego regionu świadczeń w tym zakresie. Tak jak wiem, że Zarząd chce robić w przypadku szpitali psychiatrycznych, czy jednostek odwykowych, czy w pewnych innych zakresach. Zakład Pulmonologii Tarnowskich Górach jest o tyle nietypowy, że on główne swoje profity czerpie z dwóch form działalności: domowe leczenie tlenem, czyli dzierżawienie, czy przekazywanie pacjentom koncentratorów tlenu i okazuje się, że jest to opłacalne jeżeli to jest robione na taką skalę jak robi to Zakład Pulmonologii w Tarnowskich Górach, i drugi zakres to jest tomograf komputerowy, który też jest jeszcze usługą nieźle płatną, na którym szpital zarabia. W każdym razie ta jednostka nigdy nie miała żadnych trudności płatniczych, finansowych, w zasadzie można powiedzieć, że jest dostosowana. Wiem także skądinąd, że w rozmowach z pracownikami używano m.in. takich argumentów – w rozmowach, które miały ich skłonić do pozytywnego zaopiniowania tego projektu – że jeżeli nie powstanie spółka pracownicza, to ten szpital zostanie przekazany staroście, on przeniesie działalność medyczną do swojego szpitala rejonowego, a tutaj zrobi co będzie chciał i z wami nie wiadomo co będzie. Drugi element, który się poniekąd z tym wiąże, który uważam w ogóle za pewną wadę tego stylu rozmowy z jednostkami na temat przekształceń w naszych jednostkach to jest taki, że przedstawiano tylko jeden wariant do zaopiniowania. Ja rozumiem, że gdyby było tak, że rozważamy w stosunku do tej jednostki, że przekształcenie w spółkę pracowniczą, czy w samorządową ze 100 % kapitałem samorządu województwa, czy w jakąś formę mieszaną. Tu są takie zalety, czy takie wady i wybierzcie co z waszego punktu widzenia dla was byłoby najkorzystniejsze, ale tutaj nie – było powiedziane: jest propozycja przekształcenia poprzez spółkę pracowniczą, no albo nie wiadomo co. No i w przypadku jeżeli jeszcze były osoby zainteresowane tym, żeby tego przekształcenia dokonać, bo widzą w tym pewien swój nawet osobisty interes, no to oczywiście można i tutaj wszelkie opory wewnętrzne przełamać. Nie wiem jak podobna sprawa przebiegałaby w przypadku tych zakładów, chociażby chorób płuc, które są w znacznie gorszej sytuacji finansowej jak Siewierz, Orzesze, czy Wodzisław Śląski. Boję się, że

tam już takich argumentów ... bo tu ten Zakład będzie na się zarabiał i dla swoich właścicieli, nie ma ryzyka, że coś się nie powiedzie. Ja wiem, że dobrze byłoby przeprowadzić pierwszą prywatyzację ze skutkiem pozytywnym, żeby były namacalne efekty. Jeszcze jeden element, na który zwracałem uwagę, co do którego się porozumieliśmy w tej piątkowej rozmowie, jest taki, że jeżeli miałyby powstawać te spółki pracownicze, to dobrze byłoby nałożyć pewne jednak uwarunkowania, chociażby takie, że udziałowcami powinno być co najmniej 50 % pracowników, ale także pewne ograniczenia jeśli chodzi o wysokość udziałów poszczególnych udziałowców, a więc np. 10 % największych udziałowców nie może mieć więcej niż 10 % udziałów – jakieś takie mechanizmy, które by pozwoliły na to, żeby uniknąć sytuacji, że za rok, czy dwa ktoś zarzuci Sejmikowi Województwa, że doprowadził do sprywatyzowania się kilku osób. Na zakończenie jeszcze pewien wątek osobisty Panie Marszałku. Kilka dni temu, czy kilkanaście, zwrócono się do mnie z propozycją przygotowania wystąpienia na konferencję stowarzyszenia menadżerów ochrony zdrowia w Ustroniu na temat prywatyzacji w województwie. Dwa dni temu poproszono mnie jeszcze raz o rozmowę i przekazano, że Pan Marszałek zażądał od organizatorów żeby wykluczyć mnie spośród uczestników tej konferencji, bo albo będzie w niej uczestniczył Karpiński, albo Panowie Marszałkowie. Ja mam prośbę, że jeżeli będą takie przypadki, to wołałbym żeby Pan Marszałek bezpośrednio do mnie się zwrócił, a nie ten bardzo niewygodny obowiązek zrzucał na ręce organizatorów konferencji, którzy w tym przypadku niczemu nie zawinili, ale musieli się zetknąć z bardzo niedogodną sytuacją żeby wyperswadować mi wolę wyjazdu do Ustronia. Mówię to publicznie, głośno, bo nie jest to sprawa, nad którą mógłbym przejść do porządku dziennego milcząc.

- **radny Jacek Świetlicki** – rzeczywiście, dziwne rzeczy tutaj słyszymy tutaj z trybuny. Ja chciałem powiedzieć, że nie tak dawno na mojej ziemi, w powiecie gliwickim dokonano przekształceń szpitala powiatowego w Knurowie i na pytanie kto jest udziałowcem w tej już przekształconej spółce starosta nie chciał udzielić odpowiedzi. Uznał zapewne, że jest to informacja tajna, albo nie każdy ma prawo do otrzymania takiej informacji. Mówię to w kontekście poprzedniej wypowiedzi. Powiem w ten sposób, że myśmy nie po to, Panie Marszałku i Szanowni Państwo, domagali się debaty na temat służby zdrowia w województwie śląskim, żeby usłyszeć tylko sprawozdanie, czy parę ważnych faktów, tabel, zestawień, ale chcieliśmy w ten sposób doprowadzić do tego, aby osiągnąć consensus tutaj co do tego, co chcemy z tą służbą zdrowia zacząć. Nie jest tak, że my jako klub radnych PiS jesteśmy dogmatyczni w tej kwestii - to jest nieprawda. Mówiliśmy, że wyobrażamy to sobie w ten sposób, że najpierw dążymy do stworzenia sieci szpitali strategicznych – zdaje się, że Pan Marszałek i Zarząd pochylił się nad tym – a dopiero potem możemy debatować i uzgadniać kryteria, w oparciu o które

będziemy skłonni poprzeć przekształcenia w innych miejscach, które wydawać się będą racjonalne do przeprowadzenia z pozytywnym skutkiem dla placówki, dla samorządu i osób, które z tych placówek korzystają. Taka logika, uważam, jest tu najbardziej potrzebna i wskazana, natomiast w przypadku Pulmonologii – myśmy o tym mówili na poprzedniej sesji i od tego czasu sam pomysł kompletnie się nie zmienił. Wtedy Komisja Zdrowia zaopiniowała to negatywnie, łącznie z tymi następnymi przekształceniami, które nas czekają w następnych punktach. I tutaj od razu powiem, że jeśli chodzi o te następne rzeczy – Zakłady Naprawcze – nie traktujemy tego jako placówki służby zdrowia, to jest jakby osobna rzecz, natomiast w tym przypadku ja uważam, że wobec tylu niejasności z jakimi tutaj mamy do czynienia – i szczerze powiem, że wysłuchałem ze zdumieniem mojego przedmówcy, zwłaszcza na końcu jego wystąpienia – nasz klub będzie głosował przeciwko i jeszcze raz powtarzam: nie wynika to z jakiegoś dogmatycznego podejścia do sprawy z naszej strony, ale z tego, że widać tutaj żadnego planu, żadnej koncepcji strategicznej, tylko wyobraźmy sobie, że za miesiąc będziemy debatowali na temat jakiejś kolejnej placówki i tak nieskończoność i będziemy toczyli spory na kolejny temat. Przestrzegam przed tym i uważam, że powinniśmy na dzisiaj przegłosować to negatywnie i pochylić się nad tym, na czym nam najbardziej zależy jako radnym PiS, czyli strategią działania, siecią szpitali strategicznych i wypracowaniu kryteriów, w oparciu o które będziemy przystępowali do przekształceń w niektórych placówkach służby zdrowia, które nam podlegają.

- **radny Piotr Zarzycki** – nie chciałbym żeby tutaj zaczęły grać rolę jakieś emocje. Mi się wydaje, że *na zimno* powinniśmy zważyć poszczególne argumenty. Panie Przewodniczący Świetlicki, od czasu poprzedniej sesji odbyły się spotkania, sytuacja się trochę ukonkretniła, pojawiły się nowe okoliczności, nowe wiadomości jak to ma wszystko wyglądać. Jednak stare pytanie: *jak nie teraz, to kiedy? I jak nie my, to kto to robi?* Czy czas nie działa na naszą niekorzyść, po prostu. Czy nie trzeba jednak zrobić tego pierwszego kroku, bo to jest tylko pierwszy krok na drodze do zrobienia czegoś lepszego z ochroną zdrowia, która jest w gestii samorządu wojewódzkiego. W ostatnich dniach - nie wiem czy tylko do Komisji, czy do wszystkich radnych – trafił konspekt na skutek dyskusji, która odbyła się m.in. na forum Komisji Ochrony Zdrowia, jaki Zarząd proponuje w zakresie ochrony zdrowia. Chyba to nie jest publiczna tajemnicą, że Zarząd ma plany do ograniczenia liczby placówek ochrony zdrowia do takiej liczby, żeby zwiększyć skuteczność i innowacyjność i taką rolę liderów na terenie województwa. Co do ogólnej intencji ... to jest uchwała intencyjna, ona nie determinuje sposobu, terminu i formy w jakiej powstaną nowe placówki po przekształceniach. Dopiero drugi krok, kiedy zajdzie potrzeba likwidacji placówek ochrony zdrowia, które są w gestii samorządu wojewódzkiego, to

będzie krok decydujący, ale wtedy te szczegóły, o które Pan Radny Karpiński pytał i Pan Radny Świetlicki ...[koniec kasy 3 a]... jaki będzie rozdział udziałów własnościowych. Przecież wszystkich nas szczerą wola jest to, żeby to przekształcenie było jak najbardziej transparentne, jak najbardziej uczciwe i żeby nikt nie odniósł nieuzasadnionych korzyści, żeby to się odbyło w sposób uczciwy. Padały takie pomysły, że np. przekształcenie w spółkę ze 100 % udziałem samorządu województwa. Mimo tego, że powstaje rada nadzorcza takiego organizmu gospodarczego, to z dotychczasowej praktyki przekształceń własnościowych w Polsce z ostatnich 20 lat w istocie rzeczy problematyczną jest jakakolwiek zmiana pod względem gospodarczym takiej spółki, oprócz zmiany nazwy formalnej. Następny pomysł jest taki: 51 % udziałów Województwa, 49 % kto inny, w tym pracownicy. Więc jeśli my mówimy o uczciwości przekształceń, czy takie przekształcenie np. nie wiedzie do tego, że może nastąpić transfer pieniędzy pomiędzy częścią podmiotu państwowego, a osobami prywatnymi, czy to nie będzie jakiś taśmociąg do przelewania sobie pieniędzy. Dlatego też bardzo proszę w imieniu radnych PO o poparcie tego projektu i uczynienie pierwszego kroku na drodze do rozpoczęcia przekształceń własnościowych jednostek ochrony zdrowia w województwie śląskim.

- **radny Adam Wolak** – ja unikam jak ognia wypowiedzi w sprawie służby zdrowia, bo po prostu nie czuję się specjalnie kompetentny, a skomplikowanie tematu jest duże i tarcia są bardzo duże. Ja tylko chciałbym przypomnieć, że przekształcenia w spółki pracownicze były w Polsce trenowane na początku naszej unikalne, niezwyklej, niepowtarzalnej w skali świata transformacji. W wielu wypadkach, np. w Zakładach Aparatury Rentgenowskiej w Warszawie doprowadziło to do przejścia udziałów przez zarząd i w zasadzie zupełnie darmowe uwłaszczenie się bardzo wąskiej grupy osób. To wcale nie znaczy, że ja jestem przeciwnikiem rozwiązania, które było praktykowane w Niemczech, bo nie widzę nic złego w oddaniu jakiegoś zakładu za przysłowiową markę, tylko mówimy od samego początku, wiemy co robimy – oddajemy to za markę, za złotówkę, jak kto woli. Oczywiście, że można iść taką ścieżką, inną ścieżką, ale nie można tego robić *na wariata*. Po prostu trzeba mieć koncepcję całościową. Oczywiście, że ten przykład, który podałem o przekształceniach w spółki pracownicze to nie jest jakaś reguła, bo są do dzisiaj działające spółki pracownicze, gdzie dziwnym trafem ten eksperyment się udał. Taka spółką jest np. *Bielmar* w Bielsku. Co prawda nie jest to dynamicznie rozwijający się i pochłaniający rynek koncern, ale zakład o stabilnej pozycji i dobrym wyrobie. Akurat ten drugi przykład jest raczej wyjątkiem, więc abstrahując zupełnie od służby zdrowia chciałbym tylko zauważyć, że jest wystarczająco wiele negatywnych przykładów tego typu przekształceń żeby to robić bez precyzyjnej całościowej koncepcji. Oczywiście można powiedzieć: *nie ma problemu, oddamy ten zakład*, ale to

jest jakaś decyzja w ramach jakiejś całościowej koncepcji. Tu nic takiego nie widzę.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – dodam jeszcze pytanie, już nie będę występował. Ja tu nie rozumiem w uzasadnieniu punktu 9, że odrębność podmiotu pozwoli na ubieganie się o środki pomocowe oraz rozszerzenie zakresu usług, tak jakby to teraz było niemożliwe. Prosiłbym o wyjaśnienie. Przed chwilą słyszeliśmy, że forma nie jest przesądzona – wszystko jest przesądzone, z wyjątkiem chyba tego co będzie dopiero określone umową.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – tutaj Pan Przewodniczący Komisji Zdrowia powiedział słusznie – pierwszy krok trzeba zrobić. My będziemy dyskutować ... i tak dyskutuje się przez wiele lat na temat ochrony zdrowia, w końcu trzeba zacząć działać. Te trzy jednostki są najbardziej przygotowane do tego. My jesteśmy po analizie,. Po rozmowach z pracownikami, oni doskonale zdają sobie sprawę w jaki sposób będą te przekształcenia prowadzone. Można cały czas straszyć: *nie róbmy tego !* Oczywiście, jeśli się nie wzięło pod uwagę tej prezentacji, która była na poprzedniej sesji prowadzona. Tam były przekazane informacje, jeżeli ktoś chce, to te informacje były i przekazane ustnie. Pokazywano ilość naszych jednostek oraz w województwie dolnośląskim i małopolskim. Tamte samorzady już mają za sobą te przekształcenia, my cały czas dyskutujemy. Mówiłem również o kwotach, jakie musimy mieć aby dostosować infrastrukturę naszych wszystkich jednostek. To jest 1,5 mld według najnowszych obliczeń. Zestawiałem również dochody własne województwa (606 mln), a tylko z tych pieniędzy możemy pomóc naszym jednostkom. Jest jasny wniosek nie jesteśmy w stanie utrzymać i dostosować tych wszystkich jednostek do 2012 i to ma nadzieję, że wszyscy zdają sobie z tego doskonale sprawę. Jeśli jesteście Państwo w stanie przeznaczyć 2,5 budżetu tylko i wyłącznie na ochronę zdrowia, to tak, a wiemy, że tak się nie stanie. Jakie jest rozwiązanie ? Nie jesteśmy w stanie utrzymać wszystkich jednostek – to jest niemożliwe. Dlaczego zostały wybrane – jeszcze raz podkreślam, jest to uchwała intencyjna, która daje plenipotencję Zarządowi żeby zacząć te procesy. Nie można teraz mówić, że to będzie uwłaszczenie jakiejś części lekarzy, bo to jest nieuprawnione twierdzenie, bo to my będziemy ... i później, kiedy będzie uchwała o przekształceniu poprzez likwidację, kiedy będzie więcej danych, kiedy Zarząd będzie mógł zdecydowanie intensywniej pracować w tym kierunku będzie zdecydowanie więcej dla Państwa informacji, nie ma tutaj powodu żeby tymi informacjami się z Państwem nie podzielić. Będziemy wtedy decydować czy przekształcimy, czy nie przekształcimy. Jakimi kryteriami się posługujemy ? Czy jest kompleksowość świadczeń ? Oczywiście szpitale strategiczne muszą mieć kompleksowość,

musimy zabezpieczać i pod względem ratownictwa medycznego i pod względem wysokich procedur i te jednostki będą w naszych rękach zawsze. Szpitale monospecjalistyczne, takimi są pulmonologiczne, ale które mają działanie szczególne, które są o zasięgu ponadregionalnym – taka jest *oparzeniówka* – zostaje w naszych rękach, piekarska *urazówka* – zostaje w naszych rękach – i pulmonologia, ale w Bystrej, gdzie jest *rakochirurgia*(?), to jest bardzo ważne zabezpieczenie, bardzo ważny punkt w naszym województwie – to zostaje. Szczególny profil działalności jednostek, to są szpitale psychiatryczne. My musimy je prowadzić, również szpitale leczenia odwykowego. To jest specjalny profil tych jednostek. Czy tutaj są szpitale pulmonologiczne ? Nie ! Tutaj są zakłady naprawcze, zakłady ortopedyczne ? Nie ! Odgrywanie szczególnej roli w systemie ratownictwa – to są dwa nasze pogotowia – to jest szczególna rola i to też powinno być w zasobach Województwa. To są te kryteria, one są znane, tymi kryteriami się posługujemy. Tu nie ma tych jednostek. Jakie były kryteria wyboru tych trzech jednostek ? Takie, które pozwolą na dalsze ich funkcjonowanie. One mają dobrą sytuację finansową, nie musimy się obawiać, że będą miały kłopoty po przekształceniu, nie mają zobowiązań, mają jednomyślną opinię rad społecznych, opinię swoich związków zawodowych. Jeśli chodzi o Zakład Pulmonologii pozytywna opinia konsultanta wojewódzkiego z dziedziny chorób płuc, pisemne poparcie wszystkich związków zawodowych, opracowany przez pracowników plan dalszego rozwoju. To jest wszystko w uzasadnieniu, jakby przeczytać dokładnie to uzasadnienie, to bylibyśmy przekonani, że idziemy w dobrym kierunku. Czym są te zakłady, które będą przekształcane ? Głównym kapitałem są tam ludzie, nie sprzęt, nie wysokie procedury, nie sale operacyjne, tylko właśnie ludzie ... Mają chęć brać udział w przekształceniu. My się ich pytamy, oni odpowiadają: tak ! Oni tam pracują i chcą. Kwestia podziału i bezpieczeństwa, bo naprawdę straszyć można wszystkich, ja mógłbym jeszcze użyć wielu argumentów na nie, ale używam wielu – i mam nadzieję, że Państwa też przekonają – na tak ! To jest pozytywny przykład prowadzenia ludzi jeżeli chcą i potrafią prowadzić swój zakład. Czy my mamy kontrolować te szpitale pulmonologiczne ? W myśl tych kryteriów, które wcześniej pokazałem, jako nie o zasięgu ponadregionalnych, oczywiście, że nie. Dlaczego my powinniśmy się zajmować tymi jednostkami ? Nie mamy pieniędzy na te jednostki – oni potrafią wyprodukować wartość dodaną. Nie pozbywamy się majątku, on zostaje w naszych rękach – zakłady płacą nam czynsz, mamy przychody do budżetu, mamy możliwość rozdziału pieniędzy na nasze jednostki, które tego potrzebują i są permanentnie niedoinwestowane. Z naszego budżetu nie jesteśmy w stanie ich doinwestować. Oczywiście, że jest pewność, że te trzy jednostki będą miały szanse powodzenia po przekształceniu, ale czy to jest zarzut – ja nie rozumiem ! Mamy tą pewność, że one będą dalej dobrze prowadzone i dadzą sobie radę na rynku. Nie wiem czy Państwo wiecie ile w

Polsce jest niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej ? ...14.789, a ile jest *szpitali* ? ... 2.560. To już jest, tylko my o tym nie wiemy ! Ponad 14 tys. *szpitali*, które funkcjonują doskonale, ponad 2 tys. *szpitali*, które w wielu przypadkach mają olbrzymie problemy. Myślę, że nie trzeba tłumaczyć więcej, bo to są liczby, które mówią same za siebie. Jest to uchwała intencyjna i proszę o głos za, bo to jest krok w dobrym kierunku, trzeba rozpocząć te przekształcenia, musimy się skupić na naszych strategicznych szpitalach i na nich się skupimy.

- **radna Barbara Dworak** – moje zdziwienie, jak dostałam program tej sesji, wywołał fakt przekształcenia Zakładów Ortopedycznych, w których jestem członkiem rady społecznej. Zadałam sobie pytanie, dowiedziałam się tydzień wcześniej o tym, że coś takiego jest podjęte. Pan tu mówił, że jest pozytywna opinia rady społecznej. Otóż oświadczam, że o tym nie było w ogóle dyskusji ... ale Pan powiedział ogólnie te trzy zakłady. Miała być dyskusja na poprzedniej sesji o służbie zdrowia i kierunkach przekształceń, a mówiło się o sprawach finansowych, natomiast mało o tych merytorycznych. Po co my tam jesteśmy w tych radach społecznych. W Pulmonologii być może była taka pozytywna opinia, ale w Zakładach Ortopedycznych nie. Jak my wyglądamy jako radni ? My się sami nie szanujemy. Kondycja Zakładów Ortopedycznych jest akurat dobra, konkurują na rynku z prywatnymi firmami, więc muszą się zmierzyć, tam nie ma łóżek, natomiast w takim przypadku być może, że tam była pozytywna opinia, ale co my robimy, ja bym chciała o tym wiedzieć. Przecież do nas się ludzie zwrócą kiedyś jak będzie sytuacja taka: *co wyście zrobili*. Proszę nas szanować. Po to tu jesteśmy na tej sali, abyśmy się mogli wypowiedzieć na takie tematy.

- **radny Sergiusz Karpiński** – muszę się odnieść do wypowiedzi Pana Marszałka, po pierwsze dlatego, że z wypowiedzi Pana Marszałka wynikałoby, że to Sejmik jest winien, że do tej pory nie podjęliśmy żadnych działań restrukturyzacyjnych w zakresie ochrony zdrowia, a nie sądzę żeby to się mogło w ogóle odbywać z inicjatywy radnych – tu inicjatorem musi być Zarząd. Ja powiem szczerze, że nawet kamień z serca mi spadł gdy się okazało, że Pan Prezydent nie podpisał ustaw z pakietu zdrowotnego i Sejm nie przegłosował mimo wszystko tych ustaw, bo bylibyśmy w bardzo poważnym problemie właśnie ze względu na sama liczbę jednostek. Sama liczba jednostek nie powinna nas przerażać, bo to funkcjonuje nie od dzisiaj i jakoś to funkcjonuje. Zwłoka w podejmowaniu decyzji to nie jest argument, że teraz powinniśmy podejmować decyzje w nadmiernym pośpiechu. Jeżeli chodzi o te niezbędne kwoty na dostosowanie, ja rozumiem, że gdybyśmy podjęli decyzje w sprawie jakiegoś zakładu, który ledwo przędzie, który jest niedostosowany, ale mówimy o zakładzie jest w pełni dostosowany do warunków udzielania świadczenia. Tam program dostosowawczy został

zrealizowany, tam już nie trzeba żadnych nakładów na program dostosowawczy. I akurat w tej jednostce, bo Pan Marszałek mówi tu o kapitale ludzkim, a nie sprzęcie, w tej jednostce jest akurat na odwrót – tam jest ten sprzęt ważniejszy, te koncentratory tlenu i ten tomograf jest ważniejszy niż wszystko inne. Tam już Województwo w ogóle nie wydało pieniędzy i nie będzie wydawać pieniędzy, a profity będzie nie *szpox* zbierał, tylko nowi właściciele. To nie jest tak, że my tutaj podejmujemy jakąś nie znaczącą decyzję, no bo na podstawie tej decyzji pracownicy będą mieli prawo podjąć kroki w celu utworzenia spółki, a to się wiąże z pewnymi kosztami. Narazimy ich na koszty jeśli kiedyś powiemy: *nie o taką spółkę nam chodziło, tylko o jakąś inną*. A więc żeby podjąć taką decyzję to dzisiaj powinniśmy określić, np. żeby wprowadzić pewne ograniczenia dotyczące tych udziałowców i ich udziałów, to dzisiaj powinniśmy określić zasady jakie powinna ta spółka spełnić, żeby było wiadomo, że na konkretna spółkę się muszą zgodzić, a nie, że oni sobie utworzą jakąś spółkę, a potem się będą dostosowywać do tego, co my wymyślimy, nie wiem w jakim trybie, chyba już tylko w trybie uzgadniania treści umowy dzierżawy sprzętu, no bo co więcej możemy zrobić. Wreszcie na czym polega ta istotna różnica jeśli chodzi o spółkę pracowniczą, a każdą inną która by mogła przejąć funkcjonowanie zakładu – różnica jest taka, że my przekazujemy to w formie bezzprzetargowej, więc czynsz jest negocjowany, a w każdym innym przypadku można to poddać pod procedurę przetargową i wyłonić prowadzącego tą działalność w nowej formie, który da największe profity. Gdybyśmy nawet stwierdzili, że *pal diabli* te szpitale pulmonologiczne, to przekształćmy to w spółkę samorządową i sprzedajmy spółkę.

- **radny Jacek Świetlicki** – Panie Marszałku ! Odniosę się do Pańskiej wypowiedzi – Pan troszeczkę, mam wrażenie, taka partyjną propagandę zaczął nam uprawiać, że trzeba przekształcać, restrukturyzować. Podał Pan kwotę 2,5 mld zł, która na poprzedniej sesji była wymieniona, ale to jest w kontekście tej Pulmonologii poza wszystkim innym. W kontekście tej konkretnej uchwały, to jest tak jakby Pan mówił o restrukturyzacji Marynarki Wojennej i zajmował się kutrem, który śledzie łowi, no bo to jest taka skala. Przekształcając Pulmonologię nijak się nie posuniemy do przodu jeśli chodzi o ogrom zadań, które nas czekają w kontekście tej restrukturyzacji naszych szpitali. Zajmijmy się z tego punktu widzenia św. Barbarą, czy innymi tego typu placówkami, ale nie mówmy, że Pulmonologia coś nam radykalnie w tej kwestii zmieni, jaki to jest ułamek procenta, jaki to się ma do tej kwoty 2,5 mld zł. Chyba troszeczkę Pan Marszałek się zagalopował w tym przekonywaniu nas, że to jest element szerszej całości i modernizacji itd. Tak nie jest – jeszcze raz podkreślam – dzisiaj powinniśmy tą uchwałę odrzucić. Co do tych pozostałych, to tutaj my jako PiS przeszkadzać nie będziemy, choć też mamy różne wątpliwości. Jeśli

chodzi o Pulmonologię zgadzam się z moimi przedmówcami, tą uchwałę dzisiaj odrzucimy.

- **radny Andrzej Hutnik** – słucham tej propozycji przekształcenia tego szpitala w tą spółkę i tak naprawdę nie wiem w czym jest rzecz, bo pierwsza sprawa, patrząc tak tylko z czysto biznesowego punktu, to po co prywatyzować coś, co przynosi zyski ? Jeśli chcemy zrobić eksperyment i sprawdzić czy rzeczywiście ta prywatyzacja to jest taki lek na złe funkcjonowanie służby zdrowia, no to przekształćmy jeden z tych najbardziej zadłużonych szpitali. Jeśli on rzeczywiście za dwa lata będzie kwitnący i pachnący, no to wtedy uwierzę w to, co Pan Marszałek tutaj mówi, no bo tak to po prostu wygląda w ten sposób, że oddamy te szpitale, które są najlepsze i zostaną nam te, które przynoszą tylko straty. I będziemy musieli i tak te straty pokryć jako właściciele, więc żadnego sensu jakiegoś biznesowego w tym nie widzę. Całkowicie się zgadzam tutaj z Radnym Karpińskim, że jeśli coś się robi, ma powstać jakaś spółka i to jest inicjatywa pracowników, to oni powinni przedstawić nam plan, według którego chcą to przekształcić, na jakich zasadach finansowych, no bo też bym chciał prowadząc biznes wziąć gotowe przedsiębiorstwo, jeszcze na takich zasadach jak mnie pasuje i wtedy byłbym gościem, a niestety tak nie jest. Ten biznes jest w tej chwili tak ciężki do prowadzenia, że praktycznie rzecz biorąc nie wiem kto zarabia, chyba tylko jednostki samorządowe, które mają te pieniądze przyznane z góry i praktycznie zagwarantowane, bo ja nie znam przedsiębiorców obecnie, którzy na tym zarabiają. Tak wyglądają pełne szuflady pomysłów Platformy, bo Pani Kopacz rok temu nawet mówiła, że te szuflady są pełne i jak zaczną rządzić to będzie wyglądać wszystko pięknie. Najpierw mówiła, że prywatyzacja szpitali będzie polegała na tym, że to będą spółki z udziałem większościowym samorządu, później całkowicie odwrócono sprawę – to mają być czysto prywatne spółki, później te spółki miały nie przynosić zysków, bo jak można zarabiać na nieszczęściu ludzkim. Teraz zupełnie się to zmieniło. Obietnice co chwilę, że jakieś leki będą refundowane, a jakiegoś ogólnego planu restrukturyzacji służby zdrowia nie ma. Na poprzedniej sesji była debata i była propozycja żeby wyznaczyć szpitale, te strategiczne dla województwa i te szpitale starać się wyprowadzić z tego kryzysu, w którym są, bo są i one mają nadawać ton i kierunek działania służby zdrowia, a tą resztę, która jest niepotrzebna, wtedy ewentualnie zastanowić się żeby prywatyzować. A tu nie ma żadnego planu działania. jest tylko tak: *a sprywatyzujemy sobie ten szpital, bo tam chcą pracownicy* i zaczynamy od najlepszych szpitali, które nie przynoszą strat. No top powiedzcie mi o co tu w tym wszystkim chodzi ? gdybym widział jakiś kierunek działania, mógł przeczytać, zastanowić się nad tym, to jest nad czym dyskutować i podejmować uchwały, a tu nad czym ja się mam tu zastanawiać. Jaką mamy tutaj uchwałę podejmować, o czym ? Co z tego wyjdzie ? Jak to ma działać ? Nic nie wiadomo. Tak sobie byle zrobić coś

i niewiadomo czy to wyjdzie śmieszne, czy głupie, czy z pożytkiem dla pacjentów, czy nie. Wydaje mi się, że w takim kształcie jak ta propozycja pada to jest w ogóle nie do przyjęcia.

- **radny Adam Wolak** – Panie Marszałku ! Tak sobie siedzę i słucham tej całej dyskusji i tak mi się przypomniało końcem poprzedniego roku na Komisji Rozwoju i zagospodarowania nagle się urodził temat pod tytułem karuzela w WPKiW, że to będzie super sprawa. Ja się pytam, na tej komisji też się pytałem, gdzie jest wizja rozwoju WPKiW, którą zresztą obiecał Pan Marszałek jaki czas temu ... No, rodzi się ! No to może poczekajmy Az się urodzi, bo może ta karuzela będzie stała do góry nogami. Nie ! Jest potrzebna ! Tak słucham teraz tej dyskusji i to wygląda zupełnie tak samo. Karuzela może być, może nie być, trochę złomu, ktoś zarobił, dał komuś zarobić, wydają miliardy na bankierów, możemy wydać parę milionów na karuzelę. Nie ma problemu z mojego punktu widzenia, ale nie róbmy tego z chorymi.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – niezwykle ucząca dyskusja, która tutaj ... bardzo pouczająca ... nie wiem czy ksiądz Pawlik przewraca się w grobie, czy nie, wsłuchuje się i jest cały szczęśliwy, że tak dużo się nauczyliśmy. Wydawało mi się, że przyglądamy się temu co się dzieje w Sejmiku, ale tutaj mam dziwne poczucie, że nie wiemy co się dzieje wokół na i że ta dzisiejsza dyskusja ma przedziwny charakter. Odniosę się w pierwszej kolejności do ostatniego głosu. Panie Radny ! Absolutnie tego nie rozumiem ! Zostało zapowiedziane, została podpisana umowa na plan generalny, jest realizowany, rozmawialiśmy o karuzeli, że jest na okres przejściowy zanim wpłyną dodatkowe kapitały, ona się zwróci. Ta dyskusja była komisji i absolutnie nie rozumiem, że Pan tego nie rozumie i jeszcze używa tego jako argumentu demagogicznego. Jeśli ma Pan podejście rynkowe, a tak słyszałem wielokrotnie w wielu komisjach, gdzie razem byliśmy, to tym bardziej uważam, że używa Pan tych argumentów do demagogii, do uprawiania polityki. I dalej, jeśli mamy tutaj przedstawicieli, którzy mówią o debacie do tyczącej służby zdrowia, to ta debata była, można było zabrać głos, pokierować, pokazać jakie są nasze cele, jakie mamy wizje. Odniosę się do tego jak mówimy, że przekształcamy tą spółkę, to Państwo zaproponowaliście – przynajmniej dwa głosy były – że lepszym rozwiązaniem jest sprywatyzowanie, sprzedanie tego majątku. Myślę, że mówiliście to z pełną świadomością, a nie żeby używać takich argumentów, bo nie używa się ich bez konsekwencji jakie wynikają z takich wypowiedzi. Jeśli teraz przejdziemy do konkretnych tematów, a May teraz się zastanawiać szpitalem pulmonologicznym, monospecjalistycznym, który jest jednym z wielu naszych zakładów i obciążeniem dla samorządu wojewódzkiego zakładami, którymi samorząd nie musi się zajmować, bo to nie musi być nasz problem, skoro to

może żyć samodzielnie na rynku konkurując z podmiotami gospodarczymi, wykorzystując pieniądź publiczny do konkurowania z podmiotami gospodarczymi. Jeśli Państwo uważacie, że takie zakłady, które produkują i z prywatnymi konkurują, to jest dobrze, że są w zakresie działania samorządu wojewódzkiego, to ja tego nie pojmuję, to nie jest zadanie samorządu wojewódzkiego. Jeśli dostaliśmy je w spadku i one świetnie konkurują na rynku, to po co im wsparcie samorządu wojewódzkiego ? To jest wręcz nieuczciwe i powinno zostać zakazane. Dajmy im szansę żeby byli na rynku normalnie funkcjonujący, natomiast dbajmy o nasz majątek i o ten majątek będziemy dbali poprzez to, że to będzie nasz majątek, a jeśli oni będą chcieli od nas kupić, bo ich będzie na to stać, to niech kupią ten majątek, ale wtedy, kiedy będziemy go mogli go sprzedać za cenę adekwatną do tego majątku, gdzie będzie działanie gospodarne. Dajmy im szansę, niech oni funkcjonują. W przypadku dwóch zakładów, które nie powinny być dyskutowane przy tej uchwale, ale zostały poruszone, to w mojej ocenie nie ma żadnego powodu żebyśmy je utrzymywali. Powinniśmy się ich pozbyć. Pytanie jest takie czy chcemy je sprzedać, bo takie wnioski były – może sprzedajmy ten majątek jeśli Państwo w dyskusji wykażecie, że to jest lepsze rozwiązanie, to dajmy te zakłady na sprzedaż, bo takie dwa głosy były z dwóch różnych ugrupowań politycznych. Chętnie się nad tym zastanowię, sprzedamy te zakłady, bo nie musimy jako samorząd wojewódzki prowadzić zakładów, które konkurują na rynku z podmiotami gospodarczymi, bo to jest nieuczciwe. Jeśli mówimy o opiece zdrowotnej, to mamy pewną odpowiedzialność, która na nas przeszła i systemy opieki zdrowotnej w wielu krajach mówią o tym, że właścicielem są nadal samorządy, ale operatorami na tym majątku są prywatne podmioty i tam jest partnerstwo prywatno-publiczne i to takiego dążymy rozwiązania. Jeśli Państwo mówicie zrobmy najpierw system, a potem to wprowadźmy. To ja Państwa już informuję, że nie uda się tego zrobić w takim składzie jak tutaj jest, bo nie dojdziemy do porozumienia w zakresie systemu. Więc jeżeli możemy mówić o systemie, że będziemy budowali i podejmować działania konkretne, które pozwalają nam się pozbyć zakładów, które nie powinny być w naszym zakresie działania, ale walczyć o majątek i dać o niego, to oczywiście tak. Jeżeli mówimy o tym, że taki zakład pulmonologiczny, monopecjalistyczny, będzie w rękach prywatnych, będzie działał dla wszystkich jako spółka wykonująca usługę medyczną, płacąca za sprzęt, który będzie dalej w naszym zakresie – już odpowiem Panu Radnemu Karpińskiemu, że tam sprzęt zarabia – sprzęt zarabia, bo jest wysoka amortyzacja, ale ta amortyzacja będzie u nas, bo my będziemy sprzedawali na takim poziomie, że to zostanie u nas. Oni zarobią na swoje utrzymanie. Jeśli będziemy w ten sposób rozmawiali, że dzisiaj dwa zakłady nie podlegają żadnej dyskusji, ale jeśli mówimy o zakładzie opieki zdrowotnej, to zrobmy tutaj spółkę pracowniczą, którą dokładnie określimy jakie będą procenty udziału. Spółka pracownicza to słowo, które pewnie nie dla wszystkich jest

zrozumiałe. To jest spółka prawa handlowego jak zakłada kodeks, natomiast, że tam będą uczestniczyli pracownicy i teraz w jakich proporcjach, to jest kwestia ustalenia i podjęcia przez Państwa decyzji, bo pojawia się jeszcze jedna rzecz: zgoda na wydzierżawienie tego sprzętu. To wróci do Sejmiku ... Jak mamy rozmawiać o udziałach z tymi ludźmi jak tak naprawdę nie mamy podstaw do tego żeby im taką ofertę złożyć, jak nie ma decyzji Sejmiku. O czym my będziemy z nimi rozmawiali ? Możemy tej uchwały nie zrealizować, nie podjąć dalszych działań, ale to daje nam podstawę żeby rozmawiać z nimi i to poważnie. Myślę, że nie ma potrzeby z mojej strony w dalszym ciągu argumentować. Państwo powinniście do tego podejść w taki sposób, że to, co zostało powiedziane porządnie przeanalizować, odnieść to do tego, co zostało wcześniej powiedziane i przeczytać dokładnie materiały, które są. Taki jest mój wniosek. Ja myślę, że większość z Państwa ma świadomość, a teraz uprawiamy politykę partyjną, bo do tego się Pan Przewodniczący odniósł, do tego się odniósł Pan Radny Hutnik, do polityki uprawianej przez Platformę. Nie ma tutaj żadnej polityki uprawianej przez Platformę, to jest polityka Zarządu, który jest Zarządem koalicyjnym i w tym Zarządzie jest wola rozwiązań dotyczących opieki zdrowotnej, gdzie powinny być godne zarobki i chcemy doprowadzić do tego żeby tak było. I jeszcze jedna rzecz, którą Pan Radny Karpiński poruszył. Zadałem pytanie organizatorowi na jakiej podstawie Pan Radny Karpiński będzie się wypowiadał na temat projektu prywatyzacji w zakresie opieki zdrowotnej i żeby taki efekt jest, to jest mi przykro Panie Radny, że ktoś Panu tak przekazał informację.

- **radny Jacek Świetlicki** – ja się zastanawiam Panie Marszałku skąd to Panu do głowy przychodzi, że jest Pan jedyną osobą, która wie co to jest spółka pracownicza, taka, czy inna i zakłada Pan, że ci z drugiej strony nie wiedzą, bądź nie rozumieją. Nie będę kontynuował tego wątku, ale wydaje się to rzeczą przedziwną. To jest raz, ale jeszcze bardziej niepokojące jest Panie Marszałku to, co Pan powiedział w trakcie swojego wystąpienia, że tutaj w tym składzie nie jesteśmy w stanie wypracować niczego co by mogło stanowić przynajmniej jakiś fundament planu, strategii działania jeśli chodzi o służbę zdrowia i stworzenie tej sieci szpitali, o których my myślimy. Skąd akurat w Panu takie przekonanie, że to jest niemożliwe w tym składzie, czyli Pan z góry, Panie Marszałku, zakłada, że to jest niemożliwe, żeby osiągnąć jakieś porozumienie w poszczególnych sprawach. Skoro tak, to chyba nasza obecność tutaj mija się z celem. Ja nie chcę nikogo pouczać, bo ja nie lubię w przeciwieństwie do Pana, ale wydaje mi się, że powinien Pan przyjąć sposób myślenia dokładnie odwrotny. Może Pan jednak spróbuje nas przekonać, co może się kiedyś udać, czego Panu serdecznie i sobie również życzę.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja nie wiem, gdzie Pan, Panie Marszałku, wcześniej pracował, ale ja jak idę do banku po kredyt, bo chce rozszerzyć działalność, to

ja muszę zrobić biznesplan – nie wiem czy Pan wie na czym to polega – ja tam muszę napisać, że potrzebują tyle i tyle pieniędzy i kupię np. dwa zestawy, które jeśli będą jeździły, bo w dzisiejszych czasach to jest bardzo wątpliwe, to one przyniosą takie i takie wpływy i muszę wykazać koszty i udowodnić bankowi, że to co robię ma sens – rozumie Pan ? A Pan chce żebyśmy podjęliśmy uchwałę – ja tu nie widziałem żadnych materiałów, które wskazują, że np. urządzenie USG przyniesie tyle, a tyle zysków jeśli je wydzierżawimy, że ten budynek przyniesie tyle, a tyle wpływów do budżetu Urzędu Marszałkowskiego. Czy Pan ma jakieś materiały, jakieś wyliczenia, jakiś biznesplan, na jakich zasadach ta spółka zadziałać, kto ile weźmie procent udziałów, ile będzie miał Urząd Marszałkowski ? Jaką my mamy uchwałę podjąć ? Niech mi Pan powie ! Jak ja bym do banku poszedł i powiedział milion i zaczął im tłumaczyć, że te pieniądze na pewno mi przyniosą zyski, to oni by mnie wyśmiali tam. I Pan nas tak traktuje jak dzieci tutaj, które nic nie rozumieją, nic nie potrafią ...[koniec kasety 3 b]... co Urząd Marszałkowski z tego będzie miał, a my to przejrzymy, zastanowimy się i wtedy będzie nad czym dyskutować i podjąć uchwałę jakąś.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – Panie Radny ! Zarządzałem spółką, właśnie niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej. Jeśli mówimy o tym, że Pan idzie do banku, ma Pan doświadczenie, bardzo się cieszę. Jeśli mówimy o tym, że na tej podstawie ma być przygotowany ciąg dalszy, który pokazuje bardzo dokładnie i to wróci z powrotem do Sejmiku, to jest to właśnie o czym mówimy. To jest ta podstawa, która da nam szansę żeby to spółka wyliczyła, Anie żebyśmy my za nią to wyliczali. Jeśli my mamy wyliczać za tą spółkę, gdzie większościovym udziałowcem będzie pracownik, to nie będziemy go wyręczać z tego właśnie obowiązku. Jeśli wyliczać mamy za tą spółkę, gdzie większościovym udziałowcem będzie pracownik, to nie będziemy go wyręczać. Jeśli mówimy o dzisiejszej [uchwale] rozpoczynającej pewną procedurę, to w efekcie dalszym dostanie Pan, jeśli Pan jest w Komisji Zdrowia, dostanie Pan w pierwszej kolejności te materiały. Jeśli Państwo macie poczucie, że chcecie zarządzać wszystkimi zakładami opieki zdrowotnej, wszystko bardzo dokładnie analizować, to prześlemy również te materiały, które oni przygotowują do Pana Radnego.
- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – to jest sprawa bardzo ważna, ale traktuję, że to już jest dyskusja łączna jeśli chodzi o ten następny punkt i jeszcze następny.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – ...muszę wytłumaczyć, bo padło pytanie dlaczego nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Nie jesteśmy w stanie czasowo tego zrobić, najprawdopodobniej nie dogadamy się w tym okresie kadencji, przed nami półtora roku. To jest moja wątpliwość, że nie jesteśmy w tym

stanie i w składzie żeby to zrobić. To jest tylko i wyłącznie ten zakres, proszę nie odbierać tego osobiście, że Państwo nie jesteście przygotowani merytorycznie, bo to nie o to chodzi. Chodzi po prostu o czas, który jest potrzebny...

- **radny Andrzej Hutnik** – Panie Marszałku ! I bardzo dobrze, że to Pan nie będzie robił, bo chcąc pieniądze, to ja przygotowuję biznesplan, nie bank dla mnie. Jak Pan mówi, że oni tak pragną zostać biznesmenami w tej dziedzinie, to oni mają przygotować to właśnie i pokazać nam tu wszystkim, że to ma sens. Właśnie o to chodzi, że to oni powinni dać tą propozycję...
- **radna Barbara Dworak** – ja chciałam się odnieść do tego tzw. biznesplanu, bo ja się czuję rzeczywiście jak w przedszkolu, mimo, że jestem w radzie społecznej jednego z zakładów, ale my mamy konkurs ogłoszony – Pan tu mówił w sprawozdaniu, co najmniej 1800 wniosków jest zgłoszonych – jest konkurs ogłoszony i te firmy, instytucje, organizacje społeczne robią biznesplany, wynajmują firmy consultingowe, ponoszą spore wydatki, a potem jest tu dyskusja, że tylko 10 wniosków, a ileś tam odpada i nie rozumiem przedstawiania, że ta firma, która chce się przekształcić w spółkę prawa nie przedstawi nam jakiegoś planu. My tu nie przychodzi tylko po to żeby podnosić rękę, zwłaszcza, że ja się dowiedziałam przed tygodniem, że te zakłady, w których jestem w radzie społecznej one się mają przekształcać i to pracownicy mają taką inicjatywę. Na pewno Zarząd prowadził tego rodzaju rozmowy, ale byłoby dobrym obyczajem żebyśmy o tym wiedzieli, bo możemy tu współpracować.
- **radny Sergiusz Karpiński** – zdaję sobie sprawę, że to jest trzecie moje wystąpienie w tym punkcie, ale po prostu się wystraszyłem jak Pan Przewodniczący powiedział, że traktujemy to jako debatę łączną nad trzema uchwałami, a ja się ograniczyłem tylko do Zakładu Pulmonologii ... Pan Marszałek Kleszczewski mówił, że jest taki plan i wszyscy go znają. Ja go poznałem werbalnie w miniony piątek razem z Panem Radnym Zarzyckim i Panem Radnym Kawulokiem byliśmy zaproszeni na rozmowę do Pana Marszałka Kleszczewskiego i tam rzeczywiście poznaliśmy pewien taki schemat postępowania w stosunku do poszczególnych typów jednostek i jest to bardzo dobry, rzetelny materiał do dyskusji, natomiast te projekty pojawiły się zanim my otrzymaliśmy coś takiego. Co więcej, wczoraj otrzymałem na skrzynkę mailową poprawioną wersję tego materiału. Natomiast te decyzje poprzedzają dyskusję i o to chodzi tutaj. Teraz jeśli chodzi o te dwa pozostałe projekty. Stosunkowo najmniej zastrzeżeń mam do zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego dlatego, że to nie jest *spzoz*. Najlepiej byłoby to, moim zdaniem, sprzedać w formie przetargu, a nie przekazywać pracownikom do prowadzenia i brać czynsz, bo my się robimy czynszownikami takimi, a nie

rzeczywistymi gospodarzami majątku, który mamy do dyspozycji. Natomiast jeśli chodzi o Zakłady Ortopedyczne, to tu wydaje mi się, że zabrakło jednak rozważenia innego wariantu, bo być może któryś z naszych zakładów opieki zdrowotnej, która działa w sferze rehabilitacji byłby zainteresowany tym, by przejąć te zakłady i utworzyć np. tam taki swój zakład pomocniczy po to, żeby zrezygnować z usług innych firm zewnętrznych i być może to byłby wariant korzystniejszy i dla Zakładów Ortopedycznych i dla tego innego podmiotu, który byłby zainteresowany przejęciem. A jeżeliby się okazało, że nie byłoby chętnych, to wtedy się zastanowić, ale nad jakimiś pośrednimi rozwiązaniami, gdzie zrobilibyśmy się tymi *czynszownikami*, ale nad rozwiązaniem docelowym. Jeżeli stwierdzimy, że jest nam to do niczego niepotrzebne, to faktycznie najlepiej byłoby nam to sprzedać, uzyskać jakąś kwotę, którą można byłoby wykorzystać na inne zakłady opieki zdrowotnej.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – ja co prawda nie jestem lekarzem i nie chciałbym się wypowiadać na tematy stricte medyczne, ale chciałem zacząć od refleksji, że miałem wrażenie w niektórych fragmentach dyskusji, że dyskutujemy nad problemem co jest lepszą formą własności, a jak się wydaje historia już dawno za nas ten problem rozstrzygnęła, natomiast co do samej formy spółkę prawa handlowego, to dziwią mnie te argumenty dotyczące sprzedaży i akurat krytyki spółki pracowniczej, bo w wielu krajach Europy, np. we Francji, prywatyzację dużych sektorów usług przeprowadzało się poprzez akcjonariat pracowniczy jako, że jest to w odbiorze społecznym najbardziej sprawiedliwa forma prywatyzacji. Ona też jest moim zdaniem w naszym przypadku najbardziej sensowna, nie tylko w odbiorze społecznej, ale również organizacyjnym. Ona powoduje, że ludzie, którzy na co dzień robią to, co robią staną się właścicielami – będą robić to dalej, ale już jako właściciele, natomiast nie wydaje mi się, aby tutaj akurat dobrą formą była sprzedaż, a tym bardziej utrzymywanie jakichś sztucznych mechanizmów w postaci spółki z kapitałem publicznym. Były często różne negatywne zjawiska związane z akcjonariatem pracowniczym, ale one dotyczyły takich sfer prywatyzacji, która była zresztą często świadomie źle przeprowadzona, gdzie był wtórny rynek sprzedaży tych akcji, natomiast przy takim małym kapitale to nie grozi. Wydaje mi się, że jeżeli uważamy, że trzeba zrobić reformę opieki zdrowotnej, jeżeli my mamy być jednym z tych sektorów władzy publicznej, która się w to zaangażuje, jeżeli uważamy, że własność prywatna – przy zabezpieczeniu oczywiście interesów społecznych – jest lepszą formą niż utrzymywanie państwowych, czy publicznych sektorów na dużą skalę, to wydaje mi się, że jest to projekt godny poparcia. Jeszcze na jedno chciałem zwrócić uwagę, bo przypuszczam jest w szpitalach – ja akurat jestem przewodniczącym jednej z rad społecznych – i już od tej fali strajków w środowisku lekarzy, na czele ze Związkiem Zawodowym Lekarzy, oni od początku sygnalizowali, że są gotowi na

prywatyzację, że popierali również w tej formie spółki pracownicze. Oczywiście o wszystkim należy dyskutować i tutaj Pan Karpiński ma rację, natomiast niech to będzie dyskusja konkretna i pozytywna, jak to ma wyglądać itd. Jeszcze ostatnia rzecz, bo była o tym mowa i nie wypada nawet powtarzać, ale to jest intencyjna, tylko i wyłącznie, uchwała, która daje możliwość konkretnie rozważać takie, czy inne rozwiązania.

- **radny Piotr Zarzycki** – ja tutaj, jako członek PO, pozwolę sobie w pewnym punkcie się nie zgodzić z Panem Marszałkiem. Ta dyskusję, którą obserwuję, to wydaje mi się, że to jest jednak dyskusja polityczna, a co gorsza, strony okopują się na swoich stanowiskach. Kiedy słucham Pana Radnego Hutnika, który jest, jak słyszałem propagatorem wolnego rynku – no nie wydaje mi się, żeby to tak było jak Pan to sobie wyobraża. Nie jest zadaniem samorządu województwa martwienie się o istnienie, bądź nieistnienie, lub kondycję podmiotów gospodarczych w gospodarce rynkowej. Samorząd województwa jest w moim przekonaniu powołany po to, żeby strzegł interesu społecznego, więc jeżeli w przypadku Szpitala Pulmonologicznego w Tarnowskich Górach my mamy przekonanie, że on się dobrze ma i da sobie radę, to nie jest w naszym interesie jako organu przedstawicielskiego społeczeństwa zajmować się, co było już powiedziane tutaj, współzawodniczeniem w gospodarce rynkowej. Ja to mówiłem w drugim wystąpieniu, przy tym punkcie dzisiejszej sesji, tylko może niektórzy z Państwa to pominęli. Akurat w tych aspektach dawania sobie rady na rynku usług medycznych, to więcej racji ma Pan Radny Karpiński, gdzie trzeba by się zgodzić, że najbardziej uniwersalną formą jest puszczenie tego w licytacji, jeżeli jesteśmy pewni, że taki zakład da sobie radę, bo my tego interesu społecznego musimy strzec, ale też strzec jakichś interesów pracowniczych – póki co jesteśmy pracodawcami. Musimy mieć wieloaspektowe podejście do sprawy. Przed nami jest trudniejsze zadanie, bo musimy dążyć do tego żeby jednostki ochrony zdrowia, takie jak *molochoy*, szpitale wielospecjalistyczne. Takie jednostki powinny nas przyprawiać o ból głowy, bo prawdopodobnie będziemy się musieli nimi zajmować mimo wszystko, bo prawdopodobnie nie znajdziemy tam partnera strategicznego, bo nikt się tym nie będzie chciał zajmować, a samorząd wojewódzki jako ramię społeczeństwa będzie musiał. W takim szpitalu jak w Tarnowskich Górach, nawet gdyby się tej spółce, jaka by ona nie była, nie powiodło, to jest taka mała jednostka, że samorząd województwa może w każdej chwili, gdyby nastąpiło jakiegokolwiek zagrożenie bezpieczeństwa zdrowotnego, może go w każdej chwili odtworzyć.

- **radny Mieczysław Jagiello** – mnie brakuje tu jednej rzeczy, a mamy zapewnienia, że rada społeczna wypowiedziała się *za*, związki zawodowe też chcą żeby powołać spółkę z o.o. Z tego wynika, że tych 60 pracowników ma środki swoje żeby zabezpieczyć kapitał takiej spółki, a żeby ta spółka

funkcjonowała, to przynajmniej powinna mieć środki na 3 miesiące swojej działalności. Tutaj dla mnie, ja nie wnioskuję co było powiedziane, nie przegadujemy się, ja uważam, że nie powinniśmy za nikogo pisać biznesplanu. Jeżeli ktoś chce to zrobić, to bardzo proszę niech działa. Jeśli to byłaby spółka ze 100 % udziału samorządu województwa, to chcę powiedzieć, że to nie musi być rada nadzorcza gdyż kapitał tej spółki może być i 1,5, 3 mln zł jeżeli jest jeden udziałowiec wystarczy wtedy komisja rewizyjna i ona nie bierze wynagrodzenia. Mnie bardziej, jeżeli mamy iść do przodu, bo jestem przekonany, że zarządzanie naszymi podmiotami jak dotychczas na pewno się nie sprawdza, bo mamy mocne zadłużenia, ale przede wszystkim uważam i tak to było robione, bo restrukturyzacja dotknęła taki przemysł, z którego ja się wywodzę – górnictwo – i my przede wszystkim zawsze od właściciela chcieliśmy gwarancji, umowy społecznej, bo na dzień dzisiejszy to jak ja bym pracownikiem tego szpitala w Tarnowskich górach, to za bardzo nie opowiadałbym się za spółką pracowniczą, a nawet za każdą inną, ze względu na to, że ja nie wiem, czy ja będę mógł posiadać ten, dzierżawić ten budynek, rok, 3 lata, 10 ? Za rok zarząd może się zmienić i powiedzą, no niestety to jest nasze, nie zrobiliście majątku, to my to bierzemy, chcemy sprzedać, albo powołamy kogo innego, a wy idźcie na bruk. Dlatego dla mnie ciekawą rzeczą i chciałbym żeby taka propozycja wyszła ze strony Zarządu, bo mamy się posuwać do przodu i dlatego uważałbym, że wychodzimy naprzeciw tym pracownikom i mówimy: *3 lata będziecie zarządzać. Jeżeli wam się nie powiedzie, wróćcie w nasze struktury, my was przyjmujemy.* I to są jakieś gwarancje żeby ci pracownicy czuli się bezpiecznie. To jest tylko 68 pracowników, ale mamy większe, które liczą i 1000 pracowników i tam na pewno ten opór będzie większy i dlatego ja mówię wprost, dziwię się, że związkowcy z dyrektorem chcą przejąć zakład, a nie wiedzą co ich czeka, jakie warunki mogą wynegocjować z Zarządem. Jakbyście Państwo wyszli do przodu, coś im zaproponujecie, negocjujecie, ja nic nie mam przeciw.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – właśnie o to chodzi, że chcemy rozmawiać i to jest ten punkt wyjścia. Szczegóły, gwarancje, kwestia udziałów, to jest punkt, od którego zaczynamy pracę. Jest powołany zespół w Urzędzie, który zajmuje się przekształceniami, zespół międzywydziałowy. Oceniliśmy, że proces przekształcenia naszych jednostek, to proces około 4, 5 lat. Ten proces, jeśli chodzi o przekształcenia tych jednostek, to nie od dzisiejszej daty, tylko od głosowania, kiedy podejmiemy decyzję o przekształceniu poprzez likwidację, bo tylko w ten sposób to możemy zrobić, będzie się liczył od 6 do 8 miesięcy. Kiedy będzie podejmowana decyzja o przekształceniu w ten, czy inny sposób, to będą te wszystkie dane dla Państwa. Ja o tym mówiłem, proszę nie próbować już dyskutować, że może zabezpieczenia takie, czy inne. Te zabezpieczenia będą, udziały będą, to będzie wszystko Państwu przekazane. Licytacja ? No, można

zlicytować. Powiedziałem jakie są kryteria, by przekształcić te trzy jednostki. Czy będzie wartość dodana dla Województwa ? Będzie ! To jest bardzo istotne. Przesłanki prawne, ekonomiczne i społeczne przeanalizowane. Te trzy propozycje są przemyślane, rozmowa na temat przekształceń, te debaty będą się toczyć, bo wszyscy są tym zainteresowani. Pan Radny Karpiński mówił jeszcze o Zakładach Ortopedycznych – z całym szacunkiem, pomimo, że zajmuje się Pan ochroną zdrowia już wiele lat nie zna Pan nadal istoty działalności Zakładów Ortopedycznych. Wszystkie wnioski, które dają lekarze są refundowane przez NFZ. Żaden szpital nie jest zainteresowany i nie może prowadzić tego typu działalności. Czy licytować ? Co licytować ? Protezę, która jest robiona na wymiar dla pacjenta, której jeszcze nie ma, a są tylko substytuty do produkcji ? Co tam licytować ? Tam są ludzie, oni potrafią zrobić z tych materiałów protezę na miarę. Tym nie może się zajmować szpital, nie będzie się zajmował szpital. Szpital leczył, może amputować kończynę, lekarz dobiera protezę, podpisuje wniosek w NFZ i idzie z nim do tej jednostki, żaden szpital tego nie chce. To jest przemyślane, to nie jest tak, że może być inny lepszy wybór – to nie jest tak. To jest początek procesu, spotkałem się z radnymi z Komisji Zdrowia, przekazałem zręby, które jeszcze nie zostały przyjęte ani przez zarząd ... to jest pewna propozycja w jaki sposób mamy się przygotować do przekształceń. Przygotowywaliśmy się pod innym kątem, finansowym, nasze jednostki zostały podzielone A, B i C – tak, jak była uchwała – została odrzucona, więc jak zwykle *licz na siebie*, więc liczymy na siebie. Ten proces jest ciągły, przemyślany i te ogólne zasady starałem się Państwu na poprzedniej debacie przekazać, ale jakoś nikt nie przeczytał jak brzmiał punkt poprzedniej debaty jeśli chodzi o służbę zdrowia, ja ją sam rozszerzyłem: *sytuacja finansowa jednostek służby zdrowia za 2008 rok*. Ja pokazałem szerzej, jakie przekształcenia, jak inne samorządy to zrobiły i rozmawialiśmy też na ten temat i w materiałach na poprzedniej sesji były nasze propozycje, złożone w jednej uchwale, dotyczące przekształceń. Te materiały były, to nie jest jakaś nowość. Jeszcze raz mówię: uchwała intencyjna, która daje nam prawo, że możemy rozmawiać, opracowywać i przygotować plan przekształcenia tych trzech jednostek. Państwo później podejmiecie decyzję i ocenicie naszą pracę.

- **radny Sergiusz Karpiński** – przyznam się szczerze, nie często mam okazję wysłuchać takiego osobistego zarzutu, ale to nie ja użyłem określenia, że to szpital ma przejąć, inna jednostka, i to możemy przesłuchać w protokole. To Pan mówi o szpitalach, ja mówiłem o jednostkach, a powiem Panu, która mogłaby to przejąć, np. Górnośląski Ośrodek Rehabilitacji *Repty* w Tarnowskich Górach, który współpracuje z podobną firmą, robiącą podobne rzeczy u siebie – to jest firma skandynawska. Kiedyś był zainteresowany dyrektor Oleszczyk żeby utworzyć formę partnerstwa publiczno-prywatnego z tą firmą, żeby działać wspólnie. I co Pan mi tu mówi ? Do czego Pan jest

uprawniony, na jakiej podstawie Pan jest uprawniony żeby mi wmawiać, że ja czegoś nie wiem. Ja Pana nie oceniam osobiście, przynajmniej publicznie i bardzo sobie tego nie życzę.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – ja musiałem tak zareagować dlatego, że ta debata szła w takie szczegóły, brnęła w szczegóły, które w moim rozumieniu są całkowicie irracjonalne. Bytom jest gdzie indziej, Repty gdzie indziej, to są dwa różne ośrodki i naprawdę Szpital Rehabilitacyjny i Zakłady Ortopedyczne ... Szpital Rehabilitacyjny w Reptach, to nie jest sanatorium – lecznictwo zamknięte, nie jest zobligowany do tego, aby prowadzić Zakłady Ortopedyczne, których działalność jest o wiele szersza ... [głosy z sali, poza nagraniem]... nie ma takiej potrzeby, żeby prowadzić tego typu ... o ile ja wiem nikt nie zgłaszał tego, że jakakolwiek jednostka chce prowadzić Zakłady Ortopedyczne, kiedy one mogą samodzielnie działać i szpital wypisując zlecenie na protezę nie wskazuje pacjentowi gdzie ona ma iść, pacjent sobie sam wybiera do której jednostki idzie, to jest jego wolny wybór. Pacjenta nie można zmusić do tego, aby w danym miejscu realizował swój wniosek refundacyjny.

Głosowanie nad uchwałą:

za	14
przeciw	17
wstrzym.	1

Uchwała nie uzyskała akceptacji.

22. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Wojewódzkich Zakładów Ortopedycznych w Bytomiu w celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu (druk III/592):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna [opinia] Komisji Polityki Społecznej i Komisji Budżetu.
- **radny Waław Kania** – ja z taką refleksją, bo konstruktywna krytyka jest pewnym motorem napędowym i wyzwala dobre rozwiązania, natomiast bardzo długo ześmy dyskutowali i okazuje się, że to była jałowa dyskusja i wygrała koncepcja *nic nie robić*. Tutaj jest ukłon w kierunku kolegów, którzy bardzo mocno krytykowali, a przecież mieliście dwa lata władzy w kraju, czy powstały jakieś koncepcje, zrobiliście coś konkretnego ? Przez rok byliście przy władzy w województwie, mieliście własnego wicemarszałka, który

zajmował się służbą zdrowia. Jakie są wasze konkretne rozwiązania ? Można krytykować, padły głosy, że zrobicie biznesplany, my przeczytamy, zastanowimy się, skrytykujemy ... ale co macie ? Proszę konkretne rozwiązania ... nic nie robić !

- **radny Jacek Świetlicki** – Wacku drogi, kochany ! Otóż marszałkiem był wasz kolega ówczesny klubowy z ramienia PO. To tyle chciałem przypomnieć, bo ludzka pamięć jest zawodna. Wiemy to i dlatego z dobrego serca ci to przypominam. Ja mam wniosek formalny, ponieważ myśmy już na ten temat mówili, proponuję przejść do głosowań ...
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – temat jest poważny, a przebiega zupełnie w niepoważny sposób i mam wrażenie, że tworzy się jakaś nowa koalicja co jest dla Pana Jacka bardzo dobrym sygnałem ... Jeśli tak ma być, to proponuje zakończyć dyskusję...

Głosowanie nad uchwałą:

za	20
przeciw	0
wstrzym.	11

23. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do przekształcenia Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w Bytomiu w celu zawiązania spółki prawa handlowego przez pracowników Zakładu (druk III/593):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej i Komisji Budżetu. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	21
przeciw	0
wstrzym.	10

24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Państwowego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego z siedzibą w Międzybrodziu Bialskim (druk III/581):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

25. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu Mikołowskiego w sprawie likwidacji Pracowni Audiometrii i Poradni Ortodoncji i Profilaktyki Ortodontycznej samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej pod nazwą: Zespół Opieki Zdrowotnej w Mikołowie (druk III/580):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie ma !

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	0

26. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/596):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Środowiska. W paragrafie 1 drobna korekta: *odwołuje się ze składu Rady Nadzorczej* ... nie z funkcji sekretarza, bo to jest sprawa wewnętrzna Rady ... [koniec kasety 4 a]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0

wstrzym. 1

27. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/597):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Środowiska. Ta sama drobna poprawka: *powołuje się de składu Rady Nadzorczej ... nie na funkcję sekretarza...*

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	1

28. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia (druk III/587):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – konsekwencja wejścia w skład Sejmiku Radnego Krzysztofa Rybki.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

29. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (druk III/588):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – kolejna uchwała, lądząco podobna, ale dotyczy innej komisji.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

30. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu doraźnej Komisji ds. Rozwoju Samorządów, Przedsiębiorczości i Promocji Regionu (druk III/589):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – identyczna uchwała, jeśli chodzi o treść, tylko nowa komisja.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

31. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk III/598):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – kolejne dwa punkty wniesione przez Komisję Rewizyjną.
- **radny Ryszard Majer** – prosiłbym o krótka poprawkę, na stronie 2 wykreślić słowa *i Opieki Społecznej*, wystarczy *Ministerstwo Zdrowia* i analogicznie w drugiej uchwale.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	0

32. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk III/599):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zabrać głos ? ... Nie ma potrzeby ...

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
----	----

przeciw	0
wstrzym.	0

33. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2009 rok (druk III/600):

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – to jest zmiana spowodowana koniecznością wprowadzenia 1,2 mln na stypendia. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? ... Było to wczoraj pozytywnie opiniowane na Komisji Budżetu. Czy ktoś chciałby zabrać głos ? ... Nie ma ...

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Adam Wolak** – chciałem w zasadzie powtórzyć to, co mówiłem na Komisji Sportu, ale to była tylko komisja. To jest uwaga, może mniej merytoryczna ze względu na stosunkowo niewielkie kwoty, ale uwaga, co do pewnej ostrożności politycznej Zarządu. Otóż Województwo Śląskie nie jest tworem mocno zakorzenionym w naszej rzeczywistości. Jest ono stosunkowo niedawno istniejące, przy najmniej w takiej postaci. W postaci czterech subregionów sklejonych jakimiś administracyjnymi decyzjami, nie jest to twór nowy. Jak w każdym takim tworze ciągle żywe są różnego rodzaju tendencje nazwijmy to odśrodkowe. Była o tym mowa tyle razy, również na początku tej kadencji. Pewnie wiele razy podczas poprzedniej kadencji. O czym mówię ? Mówię o rozdziale środków pomiędzy Jurajską a Beskidzką Grupę GOPR. Nie są to wielkie środki, nie są to specjalnie wielkie dysproporcje, ale jednak wzbudziły rezonans, przynajmniej wśród lokalnych bielskich polityków. Bo ni stąd ni zowąd beskidzka grupa dostała tych środków mniej. Jak się okazuje dostała mniej mimo, że Komisja postulowała podział tych środków po równo. Podobno były jakieś tam wyliczenia ? To są pieniądze w porównaniu ze środkami, które są przeznaczane z budżetu naprawdę niewielkie. Pytam się po prostu, czy to jest działanie świadome na wzmacnianie antagonizmów ? Czy jest w tym jakiś cel ? Czy jest to po prostu brak wyczucia politycznego ? Naprawdę nie warto dla tych 50, czy 70 tys. dolewać oliwy do ognia ? Tym bardziej, że było odwrotnie. Przy tego typu pułapie finansowym zupełnie nieistotne jest to, czy ktoś coś liczył, czy wyliczył, czy mu wyszło tak, czy mu wyszło owak. Gdyby to było 100 mln, to może te wyliczenia byłyby czymś,

co by zasadnie argumentowało takie, a nie inne działanie, ale jak mówimy o 50-70 tys. zł, to po prostu jest to taki poślizg, nieostrożność w Zarządzie. Uczulam, że nie warto z powodu drobiazgów *jojczyć* jeszcze ciągle żywą tkankę.

- **radny Waclaw Kania** – ja dalej chciałbym pociągnąć temat złotej odznaki honorowej. Temat zasugerowałem na zeszłej sesji, natomiast nie miałem stosownych dokumentów, żeby udokumentować ten przypadek, który omawiałem. Postaram się bardzo króciutko powiedzieć jeszcze coś niecoś na ten temat. Otóż to była sprawa, która wywołała burzę na sesji Rady Miejskiej w Tychach. Pani [REDAKTOR] otrzymała złotą odznakę i analizując ten wniosek i inne dokumenty, to okazuje się, że Pani [REDAKTOR] własnoręcznie napisała ten wniosek. Ja tutaj oprócz tego wniosku mam też inne dokumenty przez nią podpisane. Pismo jest tak charakterystyczne, że to aż rzuca się w oczy. Zaslugi wokół podpisu wręcz rzucają się w oczy, że to najpierw był podpis, a potem te zasługi wpisane, czyli jakby podpisane pismo *in blanco*. Dodatkowo wnioskodawcą jest stowarzyszenie *Tychy naszą małą ojczyzną*, którego prezesem jest Pani [REDAKTOR]. Podpisał ten wniosek zastępca, czyli jakby jej podwładny. Wydaje mi się, że tu szereg pewnych zasad dobrego obyczaju jest łamanych. Następnie można by powiedzieć, że żadna z wymienionych we wniosku zasług nie jest zasługą na poziomie regionalnym, czyli nie przyczyniła się do gospodarczego, kulturalnego, czy społecznego rozwoju Województwa. Działalność społeczna tej Pani dotyczy Miasta Tychy. Ona tutaj na przykład pisze, że jest pomysłodawczynią, inicjatorką powstania nowych rad osiedlowych w Mieście Tychy. Na pewno to nie jest działanie regionalne. Oprócz tego wymienia jako swoje zasługi organizowanie pikników, wycieczek, takiej działalności turystyczno-rekreacyjnej, a trzeba dodać, że oprócz tego, iż mają one charakter osiedlowy, bo jest ona kierownikiem [REDAKTOR] i robi to w ramach własnych obowiązków, to jeszcze na dodatek dostaje za to pieniądze. Tu jest szereg takich ciekawych sformułowań, które nie mają nic wspólnego z zasługami dla Województwa, a dostała ona złotą odznakę. Pisze też, że jest tam też pomysłodawczynią i inicjatorką osiedlowych centrów sportowych. Ja tutaj mam dokumentację, że tym pomysłodawcą i inicjatorem był ówczesny klub Unii Wolności w Tychach. Także jest tu szereg takich spraw, gdzie mija się z prawdą. Mówię to nie po to, żeby krytykować Kapitułę, która tutaj w tym przypadku mówiąc to takim językiem młodzieżowym *dała ciała*, ale to się zdarza, bo oni mają bardzo dużo tych spraw i nie należy się dziwić, że gdzieś w tym wszystkim umknęła ta sprawa, chociaż ten wniosek jest taki bardzo rzucający się w oczy. Wywołało to tak jak mówiłem burzę i trudno się do tego nie odnieść. Natomiast nie oto mi chodzi, żeby krytykować. Jestem pełen szacunku dla Kapituły, natomiast powstał taki zespół w składzie: Józef Buszman, Piotr Zarzycki i Waclaw Kania. Zespół ludzi wytypowany przez

Klub Platformy Obywatelskiej, żeby coś zmienić w tym temacie. Myśmy kilka takich propozycji, 10 takich propozycji chcieli tutaj Państwu zgłosić i zaprosić do dyskusji, co zrobić, żeby faktycznie ta odznaka była honorowa, a nie, że dostanie tej odznaki to będzie dyshonor i żeby był odpowiedni prestiż tej odznaki. Otóż proponujemy, żeby była ograniczona skala wydawania tych odznak – tutaj proponujemy 48 sztuk rocznie. Skąd ta liczba, to ja powiem później – tu nie o to chodzi, że każdy z radnych ma dostać tą odznakę, albo jednemu ze znajomych załatwić. Chociaż są tacy, którzy nie wykorzystają, a są tacy, którym naprawdę dużo będzie brakowało, bo tych znajomych chętnych mają dużo. Natomiast chodzi nam o to, żeby odznaka się charakteryzowała tym, czym charakteryzuje się metal ziem rzadkich, czyli rzadkim występowaniem. To jest bardzo istotne. Dwa – wprowadzenie trzech stopni odznaki, czyli złotej, srebrnej i brązowej. To nie jest tak, że za obojętnie co, za jakieś tam drobiazgi można uzyskać złotą odznakę. Trzy – uroczysty charakter wręczania tej odznaki dwa razy w roku. I tutaj proponujemy koncert noworoczny oraz październikową sesję Sejmiku, czyli rocznicę pierwszego posiedzenia Sejmu Śląskiego. Następnie wprowadzenie kategorii przyznawania odznak. I to mogą być, że osoby fizyczne dostaną w zakresie kultury, nauki, sportu, społeczeństwa obywatelskiego, przedsiębiorczości, również osoby prawne, stowarzyszenia mogłyby uzyskać odznakę w kategoriach kultury, nauki, sportu, społeczeństwa obywatelskiego, przedsiębiorczości. Następnie nieobligatoryjność przyznawania odznak w poszczególnych kategoriach, żeby faktycznie ten, kto na to zasługuje mógł taką odznakę otrzymać, a nie że musimy komuś dać, bo bierzemy z łapanki. Następnie jawność wniosków przez zamieszczenie ich na stronie internetowej Sejmiku, z podaniem kto, kogo i za co wnioskował? To załatwiłoby sprawę transparentności. Umieszczenie informacji o nadanie odznaki w serwisie informacyjnym – nigdy tego nie robimy, a przecież jest to też jakaś forma nobilitacji, pokazania, że ten człowiek został odznaczony u nas, że nie wstydzimy się dawać, że dajemy pokątnie coś, ale też, że jest to osoba zasłużona. Następnie publikowanie rejestru odznaczonych na stronie internetowej Sejmiku, tak by w dobrym tonie było znaleźć się w towarzystwie odznaczonych w przyszłości. Zmiana szaty graficznej odznaki oraz dyplomu. Otóż to, co teraz rozdajemy – może nie będę komentował. Zdecydowanie trzeba poprawić estetykę i myślę, że stać nas na to, żeby godnym ludziom coś ładnego można było dać. Są jeszcze inne głosy, żeby w ogóle zacząć jakby nową edycję, zamknąć to, co było dotychczas, bo rozdawaliśmy to bardzo masowo w sposób nieprzemyślany i jakby zacząć na przykład z okazji 10-lecia samorządu nową edycję i robić to już w sposób bardzo porządny. Jeżeli miesięcznie rozdamy w tych kategoriach, które mówiłem po jednej odznace, to znaczy, że Kapituła spotykając się byłaby w stanie 8 wniosków wytypować, ale je sprawdzić, zweryfikować, faktycznie zrobić. Nie robić ich 40-50 podczas spotkania półgodzinnego w przerwie sesyjnej, tylko faktycznie zrobić

cztery kategorie, to w ciągu roku zrobi nam się z tego właśnie 48 sztuk i to może być więcej, a może być mniej. Ja zapraszam Państwa do dyskusji, ale chciałbym, żeby miało to ręce i nogi, żebyśmy faktycznie zgłaszając kogoś, czy rekomendując kogoś mieli poczucie, że ten ktoś będzie uhonorowany czymś istotnym. Chcemy też by integralną częścią wniosku było poparcie – referencje osoby zaufania publicznego, może być to osoba fizyczna, prawna, może być to jakaś instytucja, może być to samorząd terytorialny, może być to rada parafialna, obojętnie. W każdym bądź razie obligatoryjnie, żeby coś takiego występowało, to byłaby pewna formalność, że pewne bariery formalne trzeba pokonać, żeby mógł być dalej wniosek rozpatrywany przez Kapitułę. Ja Pani Przewodniczącej Buzek wspominałem już o tych propozycjach, nie wiedziałem, że jej tutaj nie będzie. Sygnalizowałem, że jej to przekażę. Zapraszam Państwa do dyskusji na ten temat i do składania wniosków. Chciałbym, żeby ten skromny zespół w osobach trzech został powiększony przez chętnych z innych klubów, żebyśmy mogli sensownie porozmawiać i być zadowoleni, że dajemy ludziom coś dobrego.

- **radny Sergiusz Karpiński** – Panie Przewodniczący ! Zdaję sobie sprawę, że nie jest to punkt do debaty. Natomiast byłoby chyba najzręczniejszym spełnić ten postulat Pana Radnego, gdybyśmy przygotowali projekt uchwały o powołaniu komisji doraźnej ds. związanych z tym naszym wojewódzkim odznaczeniem i to byłoby właściwe miejsce, żeby wszystkie te sprawy omówić. Komisja doraźna ds. naszej odznaki, która mogłaby się zastanowić nad przyszłością, a także nad tym, co trzeba by było zrobić formalnego, aby te zmiany były możliwe do wprowadzenia.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – przepraszam, że zabieram głos, na pewno wszystkim nam się już spieszy łącznie ze mną. Natomiast poruszyła mnie materia, o której teraz mówimy, znaczy się, że ja sobie nie zdawałem sprawy, że na taką skalę i w takim trybie te odznaki są przyznawane. Przyznam, że jest to wymiar przerażający, bo coś, co powinno być zaszczytem, coś, co powinno w opinii publicznej funkcjonować jako coś nadzwyczajnego, tutaj w jakiś sposób masowy (że tak powiem produkcyjnie) się daje i to jeszcze tak naprawdę nie wiemy ile tego wydajemy w zasadzie i wydaje mi się, że rzeczywiście ten wniosek Państwa zespołu jest jak najbardziej zasadny. Moim osobistym i skromnym zdaniem, to 48 odznak rocznie to jest za dużo i powinna to być odznaka, która coś znaczy, która jest związana z prestiżem, powinno być to dawane rzadko i rzeczywiście warunkiem niezbędnym wydaje mi się transparentność tego procesu, o którym kolega Radny tutaj wspominał. Natomiast z kolei wydaje mi się, że powinno się to poddać jednorazowej dyskusji, czy w Kapitulce, czy nawet w naszej Izbie i też nie wydaje mi się, żeby zasadne było powołanie dla jednorazowego problemu komisji nadzwyczajnej.

- **radny Michał Czarski, Przewodniczący Sejmiku** – to chyba wszystko ... widzę, czyli będziemy już pomału finiszować, będziemy zbliżać się do końca sesji. Chciałbym naturalnie, ponieważ nasze następne spotkanie będzie dopiero 20 kwietnia, czyli już po Świątach, to chciałbym Państwu złożyć najlepsze życzenia świąteczne, życząc zdrowych, pogodnych, spokojnych, każdemu wedle jego życzeń, Świąt. Radosnych na pewno, żebyśmy mogli sobie pewne takie napięcia rozładować, a jak nie, to je tak polać wodą w Poniedziałek Wielkanocny, a o niektórych przynajmniej rzeczach spróbować zapomnieć.

34. Zamknięcie sesji – godz. 17¹⁵.